

# Nowiny Rzeszowskie

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Rok III Nr 302 (766) Rzeszów, wtorek 20 listopada 1951 r. Wyd. A Cena 15 gr

**Podziękowania**  
za depesze nadesłane  
w dniu  
**34 rocznicy**  
**Rewolucji**  
**Październikowej**

DO PREZYDENTA  
RZECZYPOSPOLITEJ  
POLSKIEJ  
TOWARZYSZA  
BOLESŁAWA BIERUTA  
WARSZAWA

Proszę Was, Towarzyszu Prezydencie, o przyjęcie serdecznego podziękowania za przyjacielskie pozdrowienia i najlepsze życzenia, nadesłane przez Was w imieniu narodu polskiego i Waszym własnym z okazji 34 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

(—) N. SZWERNIK

DO PREZESA  
RADY MINISTRÓW  
RZECZYPOSPOLITEJ  
POLSKIEJ  
TOWARZYSZA  
JOZEFA CYRANKIEWICZA

W A R S Z A W A

Dziękuję Wam, Towarzyszu Premierze i Rządowi Rzeczypospolitej Polskiej za przyjacielskie pozdrowienia i najlepsze życzenia z okazji 34 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

(—) J. STALIN

DO MINISTRA  
SPRAW ZAGRANICZNYCH  
RZECZYPOSPOLITEJ  
POLSKIEJ  
TOWARZYSZA  
STANISŁAWA  
SKRZESZEWSKIEGO

W A R S Z A W A

Proszę przyjąć, Towarzyszu Ministrze, moje serdeczne podziękowanie za Wasze przyjacielskie pozdrowienia i życzenia z okazji 34 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

(—) A. WYSZYNSKI

## Mocarstwa zachodnie naruszają postanowienia w sprawie wolnego obszaru Triestu

MOSKWA. W dniu 17 listopada wiceminister spraw zagranicznych ZSRR — A. Gromyko wręczył ambasadorowi Wielkiej Brytanii — Gascoigne, ambasadorowi Francji — Chataigneau i chargé d'affaires Stanów Zjednoczonych — Commingowi noty w sprawie wolnego obszaru Triestu.

Treść noty do rządu Stanów Zjednoczonych jest następująca:

— W prasie szeregu krajów ukazały się ostatnio oficjalne oświadczenia przedstawicieli mocarstw zachodnich, z których wynika, że rządy Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji przy współudziale rządu włoskiego i rządu jugosłowiańskiego przygotowują podział wolnego obszaru Triestu z tym,

że część tego obszaru ma przypaść Włochom, a część — Jugosławii.

W związku z tym rząd radziecki uważa za konieczne oświadczyć co następuje:

Zmowa rządów Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji w sprawie podziału wolnego obszaru Triestu stanowi dalszy ciąg polityki naruszania

(Ciąg dalszy na str. 2)

## Wybitni artyści radzieccy wystąpią w Rzeszowie

W czwartek 22 bm. o godz. 19 odbędzie się w sali Państwowego Teatru Ziemi Rzeszowskiej występ wybitnych solistów radzieckich — laureatów międzynarodowych konkursów.

W koncercie biorą udział: MARIA ZWIEZDINA, sopran koloraturowy, solistka Państwowego Teatru Wielkiego w Moskwie — laureatka Międzynarodowego Złotu w Budapeszcie; WITALI SIECZKIN — pianista laureat Międzynarodowego Złotu Młodzieżowego w Berlinie; ALEKSIEJ ŁAZKO — wiolonczelista laureat Festiwalu „Praska Wiosna“ oraz HALINA MAKSYMOWA i

ALEKSANDER JAROCHIN — akompaniament. Zapowiedź tego pierwszego w naszym mieście występu artystów Związku Radzieckiego wzbudziła ogromne zainteresowanie.

Koncert organizowany jest przez Ekspozyturę Wojewódzką Artosu w Rzeszowie, na zakończenie Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Bilety ulgowe ze zniżką 50 proc. na wszystkie miejsca rozprzedaż w kasie teatru codziennie, począwszy od 20. XI br. w godzinach od 10 — 13 i od 15 do 19.

## O wykonaniu rocznych zadań drugiego roku planu 6-letniego donoszą dalsze zakłady pracy

WARSZAWA. Nadchodzą nowe meldunki o wykonaniu przez wiele zakładów pracy zadań drugiego roku planu 6-letniego i o przystąpieniu do ponadplanowej produkcji.

O wykonaniu rocznych zadań na 54 dni przed terminem zameldowały załogi Zjednoczenia Budownictwa Miejskiego w Szczecinie. W ramach zrealizowanego przedterminowo planu oddano do użytku w roku bież. obiekty mieszkalne i socjalne o łącznej liczbie 5.121 izb.

Na czoło powiatowych przedsiębiorstw budowlanych w kraju wysunęły się załogi przedsiębiorstw powiatowych w woj. opolskim, które już w dniu 25 października osiągnęły 104 proc. planu rocznego. Załogi tych przedsiębiorstw oddały w roku bież. do użytku 761 nowych izb mieszkalnych w POM-ach i spółdzielniach produkcyjnych oraz wykonały remonty kapitalne w budynkach o łącznej kubaturze

650 tys. m sześć. Oprócz tego PPB woj. opolskiego wybudowały 9 nowych szkół i dobudowały 47 sal szkolnych oraz oddały do użytku nowoczesny szpital w Głubzyczach.

W Bydgoszczy roczne zadania zrealizowały już 10 zakładów pracy. O wykonaniu rocznego planu na 41 dni przed terminem doniosła ostatnio załoga Garbarni w Bydgoszczy. Wprowadzone w roku bież. na terenie tej garbarni usprawnienia racjonalizatorskie oraz zmiany technologiczne garbowania umożliwiły zwiększenie o 30 proc. produkcji skóry twardej.

Podobny sukces osiągnęła załoga Fabryki Mebli nr 11 w Opolu, która wykonała plan roczny na 46 dni przed terminem. Załoga tej fabryki obniżyła również o 10 proc. koszty własne produkcji w porównaniu z rokiem ubiegłym. Wyniki te uzyskano przede wszystkim dzięki upowszechnieniu radzieckich metod pracy inż. Kowalowa i Korabielnikowej oraz dzięki wprowadzeniu produkcji połokowej.

O przedterminowym wykonaniu zadań drugiego roku planu 6-letniego zameldowały także załogi 4 zakładów obróbki kamienia budowlanego. Są to Bolesławieckie i Skrzydlowicko-Kunowskie Zakłady Obróbki Piaskowca oraz Piławieckie i Kieleckie Zakłady Obróbki Marmurów. Te doskonałe wyniki osiągnięto w głównej mierze przez zmechanizowanie procesów produkcji. Tak np. w Kieleckich Zakładach Obróbki Marmurów, dzięki zastosowaniu m. in. elektrycznych suwnic do przenoszenia bloków marmurowych, wydajność pracy wzrosła o 50 proc.

W przemyśle ceramicznym do pierwszych, które zameldowały o wykonaniu planów należą Zakłady Porcelany Elektrycznej „Boguchwała“ w woj. rzeszowskim oraz Zakłady Fajansu w Pruszkowie.

O przedterminowym wykonaniu rocznych zadań produkcyjnych donoszą również zakłady przemysłu leśnego. Meldunki tego rodzaju nadesłały ostatnio załogi Fabryki Suchej Destylacji Drewna w Fosowskich w woj. opolskim oraz Tartaku nr 4 i Zakładu Welny Drzewnej w Miałach w woj. zielonogórskim.

## Walka o pokój sprawą mas pracujących całego świata

BERLIN. W toku obrad sesji Rady Generalnej SFZZ wygłosił referat pt. „Jedność mas pracujących w walce o polepszenie poziomu życia, w walce z ekonomicznymi, socjalnymi i politycznymi następstwami przygotowań wojennych“ członek komitetu wykonawczego SFZZ B. Frachon.

Nad referatem Frachona rozwinęła się dyskusja, w której wzięli głos przedstawiciele: Pastorino — Urugwaj, Hasam Abdurahman — Egipt.

## Przemówienie przewodniczącego CRZZ — W. Kłosiewicza

Na sesji Rady Generalnej Światowej Federacji Związków Zawodowych w toku dyskusji nad referatem sekretarza generalnego SFZZ Louis Sallama, zabrał głos przewodniczący CRZZ — Wiktor Kłosiewicz. Przedstawiciel Polski omówił rolę związków zawodowych w walce o pokój, podkreślając ze szczególnym naciskiem konieczność wzmożenia walki o jedność światowego ruchu zawodowego.

Walka o pokój — stwierdził delegat Polski — stała się najżywniejszą sprawą mas pracujących całego świata. Masy pracujące w krajach kapitalistycznych coraz wyraźniej widzą, że spadek stopy życiowej, wzrastająca nędza i bezrobocie, spadek realnej wartości plac są bezpośrednim następstwem przygotowań wojennych i wyścigu zbrojeń. Mówca stwierdza, że najlepszym dowodem zrozumienia przez masy pracujące przyczyn tego stanu rzeczy jest fakt, iż wymagają one walki

przeciwko ekonomicznym i socjalnym skutkom przygotowań wojennych. Jednakże podstawowym warunkiem skuteczności tej walki jest zacieśnienie jedności światowego ruchu zawodowego, rozbięcie wszelkich przeszkód, jakie na drodze do pełnej jedności stawiają imperialiści i przywódcy żółtych związków zawodowych. Ci wrogowie jedności światowego ruchu zawodowego przy pomocy bezczelnych kłamstw i oszczerstw usiłują izolować znajdujących się jeszcze pod ich wpływami robotników od wszelkich kontaktów z SFZZ, ze związkami zawodowymi ZSRR i krajów demokracji ludowej.

Drugą część swego przemówienia Wiktor Kłosiewicz poświęcił zagadnieniu walki o rozwój swobodnych stosunków handlowych między różnymi krajami, oparty na podstawie równości praw i posaża

(Ciąg dalszy na str. 2)



Bronisława Duliban (od prawej) jako pierwsza gorące gratulacje złożyła matce.

Fot. S. Witowski

## Bronisława Duliban przodująca chłopka naszego województwa

No! Większej radości to nie mogę mieć. Jakże się cieszę! Jaka jestem dumna! — mówi Bronisława Dulibanowa, dowiedziawszy się, że za swą patriotyczną postawę i wzorowe wykonanie obowiązków wobec państwa, odznaczona została srebrnym krzyżem zasługi.

Pierwsza składa Bronisławie gorące gratulacje matka Anna Adamczak — stara, spracowana chłopka, pamiętająca dobre czasy ciężkiej, ponizającej pracy na folwarku Andrzeja Lubomirskiego, gdzie harowała razem ze swym zięciem Tadeuszem Dulibanem, mężem Bronisławy.

Po latach okupacji, w których tow. Tadeusz Duliban walczył z hitlerowskim najeźdźcą w BCh, wyzwolenie odmieniło los Bronisławy i jej rodziny, tak jak odmieniło los wszystkich pracujących w Polsce.

Tow. Duliban, ongiś wyrobnik na folwarku, a potem koszykarz-chałupnik, zarabiał ciężką pracą na nędzne utrzymanie licznej rodziny, oddał cały swój zapas, wszystkie siły dla gruntowania zdobyczy władzy ludowej. Dziś jest sekretarzem GRN w gminie Markowa. Bronisława wcale nie ma pretensji do swego męża, że bardzo rzadko jest w domu, że często — zwłaszcza w okresie jesiennej akcji — wraca późno, nocą. Bo Dulibanowa wie i rozumiała to w pełni, że mąż musi pracować nie na swoim gospodarstwie, ale dla całej gminy, żeby ta gmina z honorem wypełniła swoje zobowiązania wobec państwa, wobec władzy ludowej.

Wobec tej władzy ludowej Dulibanowa ma wielkie długi wdzięczności, które stara się spłacić swą rzetelną wyteżoną pracą, na 2 hektarowym gospodarstwie.

I pomyśleć tylko — mówi z dumą Dulibanowa — czy mogłam to nawet zamarzyć przed wojną, że moje dzieci będą otrzymywały tak wysokie wykształcenie. Nigdy w życiu nie byłabym się spodziewała, że nasz Władzio będzie uczył się na inżyniera i to gdzie? Aż na Węgrzech, w Budapeszcie, gdzie chwali sobie okropnie, że mu jest bardzo dobrze. Córka Teresa jest w szkole spółdzielczej w Krakowie, Miecio przygotowuje się na wysokokwalifikowanego fachowca w Szkole Rolniczej w Karolewie. A ta mała Wanda, co to właśnie w tej chwili wróciła ze szkoły, też będzie się dalej uczyć.

Bronisława jest aktywnym członkiem koła ZSCh w Gaci (pow. Przeworski). Gdy tylko rozpoczął się planowy skup zboża, u Dulibanów, jako u jednych z pierwszych, przeprowadzono młockę. A Bronisława, choć zdrowie ma nie tegie, rozmawiała i tłumaczyła kobietom w Gaci.

— Zaczęłam od rodziny od rodzonej siostry Marii Kochmańskiej, żeby to najbliżsi wstydu nie zrobili — opowiada. Siostra zaraz oddała zboże.

— A wy, Dulibanowa?

— Dulibanowa pokazuje „czarne na białym“. Miała zgodnie z planem odsprzedać 2 q zboża, a odsprzedała 12 VIII br. — 230 kg pszenicy, 10. IX. — 270 kg pszenicy oraz 11. IX. odstawiła 95 kg zakontraktowanego żyta. Łącznie więc zamiast 2 q odstawiła 595 kg ziarna.

Do tego doszły buraki z 10 arów. No oczywiście, że podatek gruntowy jest wpłacony.

— Bardzo cieszy mnie to odznaczenie i zechcę się jeszcze lepiej wobec państwa sprawić — mówi rozpromieniona Dulibanowa. Czy to nie widzę, że państwo pomaga nam, że dzieci nasze rosą na ludzi, że nam jest znacznie lepiej i lżej. Ze zamiast starej, drewnianej chałupy, mogliśmy sobie przysposobić na dom, pofolwarczny murywany budynek.

Władza ludowa dba i oto, bym miała siły i zdrowie do gospodarzki: przez cały miesiąc byłam w kąpielach w Przerzeczynie-Zdroju. Wysłała mnie Samopomoc Chłopska.

Za to wysokie odznaczenie, które przyznano mnie, skromnej kobiecie wiejskiej, odwdzięczę się gorącym sercem władzy ludowej, odwdzięczę się jeszcze wydatniejszą pracą na swoim gospodarstwie. Odwdzięczę się nasze dzieci, których wychowujemy na dobrych obywateli naszej kochanej, Ludowej Ojczyzny!

C. W.

# Walka o pokój sprawą mas pracujących całego świata

(Ciąg dalszy ze str. 1)

nowania niezawisłości narodowej tych krajów.

Mówca piętnuje stanowisko przywódców rozłamowych związków zawodowych, którzy, zamiast walczyć o nawiązanie współpracy gospodarczej z ZSRR i krajami demokracji ludowej, popierają ugrupowania przez ich rządy politykę dyskryminacji handlowej, idąc tym samym na rękę podżegaczom wojennym.

Monopolisci amerykańscy — oświadczył Kłosiewicz — śmiało temie przerażenia rosnącą potęgą gospodarczą, polityczną i moralną Związku Radzieckiego oraz innych krajów obozu pokoju odrzucają współpracę polityczną i gospodarczą. Dlatego też jest rzeczą konieczną narzucić imperialistom pokój, zmusić ich drogą potężnej akcji mas pracujących całego świata do zawarcia Paktu Pokoju. Obowiązkiem naszym jest wzmocnienie walki o nawiązanie i rozwijanie swobodnych stosunków handlowych między Zachodem i Wschodem.

Dlatego też udział i aktywna pomoc związków zawodowych w przygotowaniach do Międzynarodowej Konferencji Gospodarczej, która odbędzie się w Moskwie wiosną przy-

szlego roku, będą miały ogromne znaczenie.

W zakończeniu przewodniczący CRZZ stwierdził, że polskie związki zawodowe w dalszej swej pracy kierować się będą wytycznymi Rady Generalnej SFZZ, odpowiadającymi w całej pełni najwyższemu interesom mas pracujących całego świata.

## Izrael

Deputowany robotników żydowskich Izraela — Oren wskazał na reakcyjną politykę rządu izraelskiego, zmierzającą do rozgętanienia nowej wojny i podporządkowania interesów narodowych Izraela imperializmowi amerykańskiemu. Zapewnił on zebranych, że robotnicy Izraela nie pozwolą na przekształcenie swego kraju w agresywną bazę wojenną i będą kontynuowali walkę o niezależność, pozostając wierni sprawie pokoju i solidarności międzynarodowej klasy robotniczej.

Przedstawiciel arabskiej klasy robotniczej Izraela opowiedział o ciężkiej sytuacji ludności arabskiej w tym kraju. Rząd Izraela — powiedział on — dąży do włączenia kraju do agresywnego sojuszu atlanty-

kiego. Wezwał on do wzmocnienia walki o pokój i jedność działania klasy robotniczej.

## Chiny

Przedstawiciel chińskiej klasy robotniczej zdemaskował agresję imperialistów amerykańskich w Azji, w szczególności w Korei. Ciężkość narodów azjatyckich — podkreślił on — wyczerpała się. Masowy ruch ludowy o wyzwolenie spod jarzma imperialistycznego rozszerza się. Delegat chiński zaproponował, aby robotnicy we wszystkich krajach rozwinięli aktywną kampanię o wycofanie wojsk agresywnych z Korei i innych krajów azjatyckich, gdzie toczą się działania wojenne.

## Australia

Przedstawiciel australijskiej klasy robotniczej — Elliot podkreślił, że kraj jego przekształca się w forpoście Stanów Zjednoczonych. Cała gospodarka Australii przechodzi na tory wojenne. Rząd australijski prowadzi ofensywę na demokrację i prawa narodu.

## Sudan

Wiceprzewodniczący SFZZ Abdulladja (Sudan) podkreślił, że kraj jego zmaga się z eksploatacją na ródów Afryki przez kolonizatorów, rasową dyskryminację, przygotowania wojenne prowadzone przez imperialistów oraz wzmocnienie represji wobec związków zawodowych. Podstawowym zadaniem związków zawodowych Afryki jest prowadzenie walki o niezawisłość narodową, o prawa społeczne, o pokój.

## Jugosławia

Następnie zabral głos delegat Rupnik — przedstawiciel jugosłowiańskiej klasy pracujących, walczącej z faszystowską kłaką Tito. Podkreślił on, że kłakę Tito-Rankovicia stosuje krwawy terror wobec jugosłowiańskiej klasy pracującej. Przeszło 200 tysięcy patriotów jugosłowiańskich wzięto do więzień i obozów koncentracyjnych. Niedza klasy robotniczej Jugosławii pogłębia się nieustannie.

W Jugosławii rozwija się ruch przeciwko reżimowi faszystow-

skiemu. Rupnik zapewnił delegatów, że jugosłowiańskie masy pracujące będą kontynuowały walkę przeciwko zdrajcom narodu jugosłowiańskiego, walkę o stworzenie w Jugosławii ustroju ludowo-demokratycznego.

## Francja

Przedstawiciel francuskiej klasy robotniczej Le Leap omówił walkę organizacji związkowych we Francji o jedność akcji klasy robotniczej. Wśród burzliwych oklasków uczestników sesji Le Leap zapewnił delegację wietnamskich związków zawodowych, że francuskie organizacje związkowe uczynią wszystko, aby położyć kres haniebnej wojnie prowadzonej w Wietnamie przez imperialistów francuskich.

W dyskusji zabrali również głos delegatka rumuńskich związków zawodowych, przedstawiciel mas pracujących w Północnej Rodezji, Algieru, reprezentant holenderskich mas pracujących i przedstawiciel hiszpańskich związków zawodowych.

# Nauczyciele wiejscy czynnym ogniwem w życiu wsi

WARSZAWA. Na odbytej ostatnio w Warszawie ogólnopolskiej konferencji aktywu wiejskiego Związku Zawodowego Nauczycielstwa Polskiego wytyczono najważniejsze zadania dla nauczycielstwa i szkoły na wsi oraz formy i metody realizacji tych zadań.

W czasie obrad nauczyciele wysłuchali referatów: przewodniczącego Zarządu Głównego ZZN — pos. Kuroczki; kierownika Wydziału Rolnego KC PZPR — pos. Pszczółkowski; wiceprzewodniczącego Zarządu Głównego ZZN — Steca, po czym w ożywionej, dwudniowej dyskusji wymienili doświadczenia dotychczasowej pracy na wsi.

Uczestnicy dyskusji i podsumowujący ją pos. Kuroczko, podkreślili szczególnie konieczność systematycznego podnoszenia poziomu i wyników nauczania. Naukę w szkole należy ściśle połączyć z problematyką planu 6-letniego, z aktualnymi wyzwaniami politycznymi i gospodarczymi, z życiem wsi. Nauczyciel winien wyjaśniać młodzieży i chłopom pracującym prawa rządzące rozwojem społeczeństwa i walki klasowej itp. Aby sprostać tym zadaniom musi on

nieustannie pracować nad sobą i podnosić poziom uświadczenia politycznego.

Dla wzmocnienia pracy wychowawczej wśród młodzieży, nauczyciele wiejscy winni szerzej współpracować z organizacjami młodzieżowymi oraz z komitetami rodzicielskimi w szkołach, zwalczając wrogą propagandę i wpływy kulaków. W pracy swej nauczyciele powinni lepiej wykorzystywać działalność świetlic wiejskich, młodzieżowych kół artystycznych itp.

Omawiając metody pracy społecznej nauczyciela na wsi stwierdzono, że winien on ściśle współpracować z komitetami PZPR, ZMP, harcerstwem oraz z ZSCh i z organizacjami społecznymi. Całość działalności społecznej nauczyciela — to systematyczna praca polityczna, oparta na planie i kolektywnej pracy całego zespołu nauczycieli danej szkoły. Doświadczenie zdobyte w pracy społecznej nauczycieli należy jak najszerszej rozpowszechnić na konferencjach powiatowych i naradach organów zwołanych przez Zw. Zaw. Nauczycielstwa Polskiego.

# Ponad 100 milionów podpisów pod apelem ŚRP złożyło już społeczeństwo Związku Radzieckiego

MOSKWA. Agencja TASS podaje, że ponad 100 milionów obywateli radzieckich złożyło już podpisy pod apelem Światowej Rady Pokoju w sprawie zawarcia Paktu Pokoju między pięciu wielkimi mocarstwami. W imię pokoju i szczęścia wszystkich ludzi na całym świecie, ludzie radzieccy składają podpisy pod tym historycznym dokumentem. Każdy obywatel radziecki uważa za swój święty obowiązek przyłączyć swój głos do głosu setek milionów prostych ludzi na całym świecie.

Naród radziecki aprobuje jednomyślnie rezolucję wiedeńskiej sesji Światowej Rady Pokoju na rzecz zawarcia Paktu Pokoju między wielkimi mocarstwami. Pokój oznacza dla nas — oświadczył wybitny uczyony radziecki, prof. Wiktor Kozakow — jeszcze większe sukcesy w budownictwie gospodarczym i kulturalnym. Pokój — to zrealizowanie wielkich budowli na Woldze, Dnieprze i Amurze, to całkowite przeobrażenie przyrody w ZSRR.

# Mocarstwa zachodnie naruszają postanowienia w sprawie wolnego obszaru Triestu

(Ciąg dalszy ze str. 1)

postanowień traktatu pokojowego z Włochami, polityki, prowadzonej przez te rządy już od czterech lat, tj. od chwili, gdy traktat ten nabrał mocy prawnej.

Jak wiadomo, traktat pokojowy z Włochami przewiduje, że wolny obszar Triestu powinien być zneutralizowany, zdemilitaryzowany i administracyjny zgodnie z postanowieniami statutu tego obszaru, które zapewniają ludności demokratyczne prawa i podstawowe swobody obywatelskie. Traktat przewiduje, że Rada Bezpieczeństwa ONZ ma mianować gubernatora wolnego obszaru Triestu i że następnie będzie utworzona tymczasowa rada rządząca, oraz że zwolnienie będzie zgromadzenie konstytucyjne i opracowana będzie konstytucja. Traktat pokojowy przewiduje także, że po upływie 135 dni od chwili mianowania gubernatora, wszystkie wojska obecne będą wycofane z wolnego obszaru Triestu.

Tak więc, w myśl zobowiązań rządów Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Francji i ZSRR, o czym świadczy protokół Rady Ministrów Spraw Zagranicznych z dnia 12 grudnia 1946 roku, gubernator wolnego obszaru Triestu powinien być mianowany z chwilą wejścia w życie traktatu pokojowego z Włochami, co nastąpiło 15 września 1947 roku.

Jednakże wszystkie te postanowienia nie zostały dotychczas wykonane wskutek brutalnego naruszania przez rządy Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji własnych zobowiązań, a mianowicie:

Gubernator wolnego obszaru Triestu nie został dotychczas mianowany, tymczasowa rada rządząca nie została utworzona, statut wolnego obszaru Triestu, przewidziany przez traktat pokojowy, nie został wprowadzony w życie, obce wojska, które, w myśl postanowień traktatu pokojowego, powinny być wycofane z wolnego obszaru Triestu jeszcze w styczniu 1948 roku, znajdują się dotychczas bezprawnie na tym obszarze.

Rządy Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii skorzystały z bezprawnej okupacji wolnego obszaru Triestu dla przekształcenia tego obszaru w bazę wojenną, odgrywającą ważną rolę w ich agresywnych planach. W rejonie Triestu prowadzi się na szeroką skalę budowę lotnisk wojskowych, magazynów, koszar, dróg strategicznych do Włoch, Austrii i Jugosławii, przeprowadza się wielkie manewry wojskowe z udziałem znacznych jednostek pancernych i lotniczych.

Rząd radziecki w swych notach z 20 kwietnia i 8 lipca 1950 roku zwracał już uwagę rządów Stanów Zjednoczonych, jak również rządów Wielkiej Brytanii i Francji na odpowiedzialność, jaka spada na nie za niewykonanie postanowień traktatu pokojowego z Włochami, dotyczących wolnego obszaru Triestu.

Min. te fakty dowodzą, że sytuacja w Triescie nie uległa zmianie. Co więcej, przygotowując podział wolnego obszaru Triestu między Włochy i Jugosławie, rządy Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji podejmują tym samym nowe kroki, sprzeczne z ich zobowią-

zaniami wypływającymi z postanowień traktatu pokojowego z Włochami.

W związku z powyższym rząd radziecki domaga się ponownie wykonania przez rządy Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji ich zobowiązań do wycofania z tego obszaru wszystkich wojsk obcych oraz w celu zlikwidowania istniejącej bezprawnie w Triescie anglo-amerykańskiej bazy wojennej.

Rząd radziecki proponuje, aby Rada Bezpieczeństwa poczyniła niezwłocznie odpowiednie kroki w celu wprowadzenia w życie statutu wolnego obszaru Triestu i wycofania z tego obszaru wszystkich wojsk obcych oraz w celu zlikwidowania istniejącej bezprawnie w Triescie anglo-amerykańskiej bazy wojennej.

Rząd radziecki proponuje, aby Rada Bezpieczeństwa poczyniła niezwłocznie odpowiednie kroki w celu mianowania gubernatora wolnego obszaru Triestu, co stanowiłoby pierwszy krok w dziedzinie wykonania postanowień traktatu pokojowego z Włochami, dotyczących Triestu.

Noty analogicznej treści zostały jednocześnie wręczone ambasadorom Wielkiej Brytanii i Francji.

# Protesty przeciwko terrorowi frankistowskiemu

WIEDEN Związek Zawodowy Dziennikarzy Austriackich wystosował do przewodniczącego VI sesji Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych depeszę następującej treści:

— Związek Zawodowy Dziennikarzy Austriackich wyraża swe oburzenie spowodowane skazaniem na karę śmierci przez sąd frankistowski 34 przywódców strajków w Hiszpanii.

RZYM. Skazanie na karę śmierci 34 przywódców strajków w Hiszpanii wywołało falę protestów w całym Włoszech. Pisarze Carlo Levi i Leonida Repacci zwrócili się z apelem do Parlamentu i Ministerstwa Spraw Zagranicznych Włoch o zażądanie od władz Franco, aby natychmiast zwolnili Lopeza Raimona i jego 33 towarzyszy. Artysta malarz Renato Guttuso wezwał wszystkich działaczy kultury, by dołączyli swój głos do głosu protestu, całego świata i by przychylnie się do uwolnienia 34 hiszpańskich patriotów. Liczne włoskie organizacje społeczne wystosowały protesty przeciwko skazaniu hiszpańskich przywódców strajkowych.

# Obrady komisji politycznej Zgromadzenia Ogólnego ONZ

PARYŻ. W dniu 17 listopada rozpoczęły się obrady komisji politycznej Zgromadzenia Ogólnego ONZ. Komisja omawiała sprawę kolejności poszczególnych punktów porządku dziennego Zgromadzenia Ogólnego. Przedstawiciele bloku amerykańsko-angielskiego od pierwszej chwili zmierzali do zapewnienia niezwykle doniosłych propozycji ZSRR w sprawie środków zapo-

bieżenia wojnie oraz środków utrwalenia pokoju i przyjaźni między narodami — na jedno z ostatnich miejsc porządku dziennego. Propozycje w tej sprawie wysunął delegat Brazylii, który zaproponował następującą kolejność spraw znajdujących się na porządku dziennym:

1) Propozycje mocarstw zachodnich w sprawie „ograniczenia” zbrojeń, 2) Sprawa utworzenia łącznej komisji dla problemów energii atomowej i dla zbrojeń klasycznych, 3) Sprawozdanie nielegalnie funkcjonującego komitetu „akcji zbiorowych” 4) Sprawozdanie „komisji koreańskiej”. Dopiero na piątym miejscu delegat Brazylii umieścił historyczne wnioski ZSRR zmierzające do utrwalenia pokoju. Na szóstym miejscu znalazło się w myśl wniosku brazylijskiego — sprawa przyłączenia nowych członków do ONZ, a na siódmym — oszczerca szeptu Kuomintangu przeciwko Związkowi Radzieckiemu.

Przeciwko niestychanemu wnioskowi brazylijskiemu zaprotestował delegat radziecki Malick, który oświadczył: Na kolejnym podstarwie delegat Brazylii i inni mówcy, którzy go poparli, uważają, że wnioski radzieckie są „mniej pilne i mniej ważne” od innych: Czy może ktoś zaprzeczyć, iż sprawa zabazowania atomowej jest najpilniejszym i najważniejszym zagadnieniem

dnia dzisiejszego? Nikt nie może zaprzeczyć, że sprawa redukcji zbrojeń, przedstawiona w sposób konkretny we wniosku radzieckim, jest ważniejszą niż abstrakcyjne rozważania na temat redukcji zbrojeń, zawarte w deklaracji trzech mocarstw zachodnich. Głównie pilną i ważną sprawą jest kwestia zwolnienia światowej konferencji rozbrojenia wojennego.

Malick wystąpił z wnioskiem, przewidującym umieszczenie propozycji ZSRR bezpośrednio po propozycjach trzech mocarstw zachodnich.

Kierownik delegacji polskiej minister Wierbłowski stwierdził, że propozycje radzieckie posiadają charakter rzeczowy i konkretny i powinny być rozpatrywane bezpośrednio po propozycjach trzech mocarstw zachodnich.

# Prowokacje monarcho-faszystów na granicy Bułgarii

SOFIA. Minister spraw zagranicznych Bułgarskiej Republiki Ludowej — Nejczew wystosował do sekretariatu ONZ notę, w której protestuje przeciwko prowokacyjnemu naruszeniu granicy bułgarskiej przez greckie wojska monarcho-faszystowskie.

Nota wlicza prowokacje, dokonane przez wojska greckie, w okresie od 15 września do 5 listopada br. Ostatnio zdarzają się coraz częściej fakty naruszania obszaru powietrznego Bułgarskiej Republiki Ludowej przez samoloty greckie. Rząd Bułgarskiej Republiki Ludowej zwracał się kilkakrotnie do rzą-

du greckiego, domagając się zaprzestania tych prowokacji. Nie odniosło to jednak żadnego skutku i prowokacje na granicy trwają w dalszym ciągu. Kilka dni temu zamordowany został przez żołnierzy greckich strażnik graniczny Georgi Georgiew.

Rząd Bułgarskiej Republiki Ludowej protestuje jak najbardziej stanowczo przeciwko agresywnej polityce rządu greckiego wobec Bułgarii i prosi sekretariat ONZ o przekazanie tego protestu rządowi greckiemu oraz o podanie treści protestu do wiadomości wszystkich państw należących do Organizacji Narodów Zjednoczonych.

# Rząd swoje — a niektórzy jego urzędnicy swoje

Dowodem głębokiej troski Lu-  
dowego Państwa o sprawiedliwy  
i słuszny podział obowiązków na  
kładanych na naszą wieś jest sta-  
wowa umożliwiająca obniżkę wy-  
miaru dostaw zboża w planowym  
skupie tym gospodarzom, których  
pola dotknięte zostały klęskami  
elementarnymi: gradobiciem, za-  
lewem itp. Obowiązek wykonania  
tej ustawy spada na terenie  
we organy władzy ludowej: wojewódzkie, powiatowe i gminne  
rady narodowe, gdzie obywateli  
składają podania. Zwłaszcza na  
prezydium gminnych rad naro-  
dowych, przy których powstają  
specjalne komisje odwoławcze,  
złożone z członków prezydium  
GRN i gromadzkiego aktywu spo-  
łecznego, spoczywa odpowiedzial-  
ność za rzetelne wykonanie tej  
bardzo ważnej roboty. Praca ta  
musi być wykonana: po pierwsze  
— szybko, bo chłopci czekają  
i plan czeka; po drugie — nie  
może spowodować zerwania pla-  
nu skupu; po trzecie — trzeba  
uwzględnić klasowy interes ma-  
ło i średniorolnych chłopów. Tyl-  
ko takie rozpatrzenie podań oby-  
wateli jest zgodne z intencją u-  
stawodawcy — zgodne z wolą  
państwa, robotników i chłopów.

Warto przypomnieć jeszcze raz  
daty: 22 sierpień, 30 sierpień, 28  
września i 16 listopada. To się  
nazywa szybkie załatwianie.  
Szybkie dlatego, bo chłopci, jak  
np. Paulina Skop z Glin Małych,  
właścicielka 1,5 ha ziemi, która  
prosiła o umorzenie nakazu do-  
stawy 51 kg wyznaczonego zbo-  
ża, czy małorolny chłop Piotr Ro-  
jowski również z Glin Małych,  
który prosił o obniżenie wymiaru  
o 30 proc., piorunują na komisje  
gminną i powiatową.

Pisaliśmy wyżej, że komisje od-  
woławcze winny dbać o interesy  
pracujących mało i średniorol-  
nych chłopów. Przyjrzyjmy się  
faktom. Wspomniana komisja w  
Borowej na swym pierwszym po-  
siedzeniu (21 sierpnia) wniosko-  
wała 50 proc. obniżkę wymiaru  
dostaw zboża ob. Dobrowolskiej  
z Borowej właścicielce 32 ha zie-  
mi, Dobrowolska nie tylko zalega  
z dostawami zboża, lecz ciąży na  
niej 5.551 zł. długu z tytułu po-  
datku, SFOR itd. Na następnym  
posiedzeniu komisji proponowano  
już 20 proc. obniżki. Podobnie  
rzecz się miała z Józefą Wanat,  
właścicielką 22 ha gospodarstwa,  
której najpierw chciano obniżyć  
wymiar o 25 proc. potem zade-  
cydowano na 15 proc. Podobnych  
przykładów wskazujących na bez-  
troskie i lekkomyślne traktowa-  
nie podań wnoszonych przez ku-  
laków można by wiele dostarczyć  
i niestety nie tylko z gminy Bo-  
rowa. Podobnie dzieje się w gmi-  
nach: Czermiń, Wadowice Gór-  
ne i innych. Tamtejszym kulakom  
próbuje się pochopnie obniżyć wy-  
miary dostaw zboża, a chłopci  
małorolni ciągle czekają na roz-  
patrzenie ich podań.

sowy charakter ustawy. Fakty, że  
członkowie GRN w Borowej Ka-  
pinos i cały aktywny społeczny ko-  
misji odwoławczej najpierw ob-  
niża kulakom o 50 proc. i 25  
proc., a potem proponuje 20 i 15  
procentową obniżkę, że prezy-  
dium PRN pospołu z gminnymi  
radami narodowymi wlecz nie-  
zależnie podania od 3-ich mie-  
sięcy, że dopiero teraz sięga do  
dokumentacji PZUW dla ustale-  
nia faktycznych rozmiarów  
szkody, mówią, że ludzie ci lekce-  
ważą interesy pracujących chło-  
pów. Mówią, że nie dbają oni o  
plan skupu zboża i jego termi-  
nowe wykonanie. Fakty te mó-  
wią, że członkowie komisji łamią  
ustawę.

Jest rzeczą najwyższej wagi,  
ażby członkowie komisji odwo-  
ławczych zarówno na szczeblu  
gminnym jak i powiatowym przy  
Prezydium PRN w Mielcu zech-  
cieli zrozumieć intencję prawa,  
intencję Rządu robotniczo-chło-  
pskiego i w swej dalszej pracy  
dłabali o interesy chłopstwa pracu-  
jącego dla dalszego umocnienia  
sojuszu robotniczo-chłopskiego.

Maciej Szczepański

## Reflektorem po budowach

# Czyli jaskrawe marnotrawstwo

Na wielu budowach Nowego  
Mielca instalatorzy stale spóźnia-  
ją się ze swoją robotą. Zamiast  
postępować tuż za murarzami,  
wchodzi do budynku po tynka-  
rach. Wskutek tego powstają  
szkody: trzeba rozwalac świeżo  
złożony tynk i zakładać instalacje.  
Potem drugi raz przycho-  
dzą tynkarze i naprawiają uszko-  
dzenia, tracąc cenne roboczno-  
godziny.

Jedni twierdzą, że jest to wina  
Centralnego Zarządu Zaopatrzenia  
w Warszawie, który opóźnia  
wysyłkę materiału. Inni dowo-  
dzą, że przyczyna leży w nieumie-  
jętnym ustawianiu ludzi. W  
czasie, w którym mogliby zakła-  
dać instalacje, robotnicy zajmu-  
ją się konserwacją sprzętu. Fa-

ktem jest jednak, że w bloku 5B  
i 7 instalatorzy zdążyli złożyć  
instalacje przed tynkami, zaraz  
po murarzach, na goły mur.

Ale... to był Czyn Październi-  
kowy.

Pracownicy pogotowia elek-  
trycznego z Nowej Huty mają  
usposobienie nader bez troskie.  
Nie przejmują się zobowiązaniami,  
terminami i poleceniami kie-  
rowników odcinków. Blok 73 ma  
być oddany do użytku 25 bm.  
Robotnicy pracują i w nocy. W  
dniu 7 bm. trzeba było w bloku  
tym złożyć prowizoryczne świa-  
tło, konieczne do nocnej pracy.  
Na interwencję mistrza budo-  
wanego tow. Kaźmierskiego pra-  
cownicy pogotowia elektryczno-  
go odpowiedzieli: „światła nie  
złożyliśmy i nie będziemy go mie-  
li”. I dotrzymali „zobowiązania” — światła nie złożyli.

Jednak robotnicy w nocy pra-  
cowali, bo znalazł się monter,  
który światło podłączył.

do spawania i robota sianęła, do  
piero wtedy wysłano sanchochód  
po tlen do Krakowa.

Ludzie spóźniają się do pra-  
cy. Przyczyną tego jest słabe za-  
opatrzenie bazy transportowej,  
w dostateczną ilość wozów.

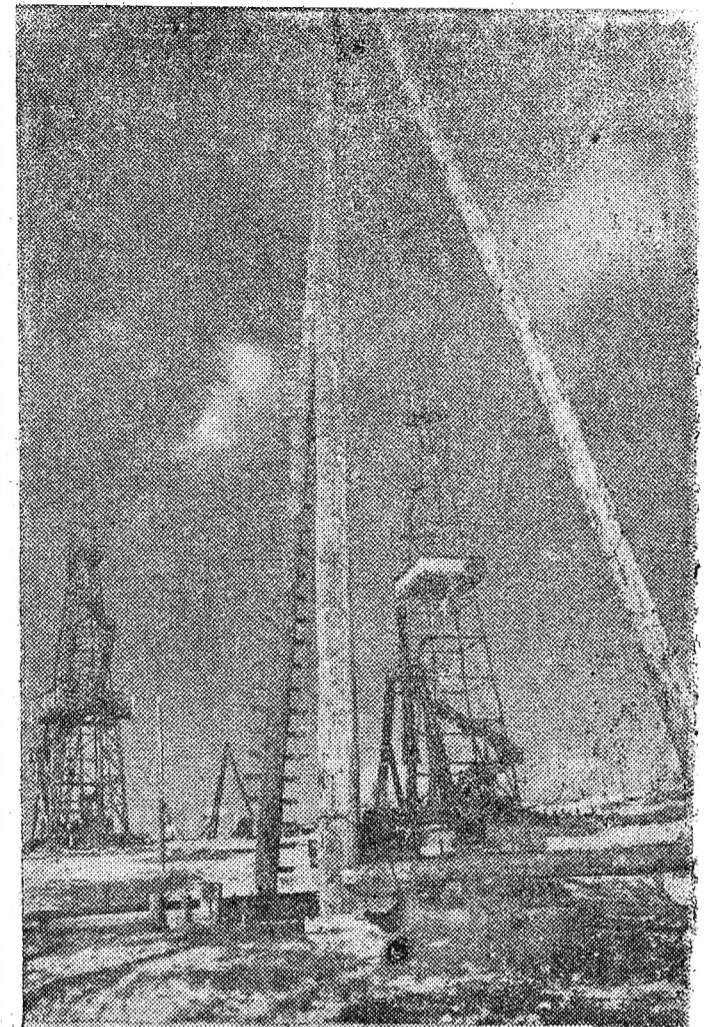
W tej chwili baza ogolona  
jest z wozów, robotnicy spóźnia-  
ją się do pracy, a murarze, cze-  
kając na swoich pomocników,  
mają kilkugodzinne przestoje.

Rozwiązanie sytuacji, jakie  
podaje tow. Huplysiowski, kie-  
rownik bazy wydaje się słuszne.  
Robotnicy zamieszkali w Cho-  
rzelowie, Jaślanach, Baranowie,  
Przeclawiu i Rzochowie, a więc  
w tych wszystkich miejscowo-  
ściach, do których dochodzi kole-  
ja — winni dojeżdżać do Mielca  
pociągami. Robotników z tych  
wsł, do których nie dojeżdżają  
pociągi — należy zakwaterować  
na Cyrance w hotelach. Odcie-  
żyć to bazę transportową i uni-  
knie się przestoju w pracy.

A kierownictwo budowy win-  
no wejść w porozumienie z PKP  
i uzgodnić taki skład pociągu,  
któryby mógł pomieścić robotni-  
ków dojeżdżających do budowy  
msz

Przestoje na budowach mają  
swoje źródła m. inn. w bezpla-  
nowej pracy działu zaopatrze-  
nia. W dniu 8 bm. kiedy spawa-  
czom z ZBM Łódź brakło tlenu

## Gospodarujemy na terenach uzyskanych w drodze wymiany z ZSRR



Nowe tereny, które uzyskaliśmy od Związku Radzieckiego w  
drodze wymiany odcinków terytoriów państwowych, są dla na-  
szej gospodarki dostawcą poważnej ilości ropy naftowej.  
Wszystkie istniejące na tych terenach kopalnie naftowe pracu-  
ją pełną parą. W niedługim czasie przewiduje się rozpoczęcie  
pierwszych wierceń. Towarzystwo radzieckie pozostawiło wiele cen-  
nego sprzętu pomocniczego do eksploatacji szybów, poza sprzę-  
tem przewidzianym umową.

Na zdjęciu: Fragment pola naftowego na uzyskanych w drodze  
wymiany terenach.  
CAF — fot. Zygm. Wdowiński



Na zdjęciu: Traktory POM-u dokonują orki na polach Indyw-  
dualnych gospodarzy we wsi Hoszów.  
CAF — fot. Zygm. Wdowiński

## Wystawa w Jarosławiu będzie wielkim przeglądem regionalnej wytwórczości

Drobny przemysł, skupiony obecnie pod jednolitym kie-  
rownictwem jest ważnym czynnikiem uprzemysłowienia  
kraju, zajmując poważną pozycję w ogólnym dorobku go-  
spodarczym.

Już tylko kilka dni dzieli nas od otwarcia Wystawy  
Regionalnej Przemysłu Drobny i Rzemiosła wojewódz-  
twa rzeszowskiego w Jarosławiu. Wystawa ta ma zobra-  
zować osiągnięcia drobnej wytwórczości na terenie na-  
szego województwa i uwypuklić zadania w planie sześci-  
letnim.

Na wystawie, poza wykazaniem dotychczasowych osią-  
gnięć i przyszłych zamierzeń, o których mówi część pro-  
jektowa, silny nacisk położono na zagadnienie produkcji  
artykułów masowego spożycia przez przemysł drobny  
i rzemieślniczy, artykułów takich, których dotychczas u nas  
nie produkowano. Artykułów, które mają być przedmiotem  
produkcji masowej, a były dotychczas sprowadzane z za-  
granicą.

Na wystawie pokazane zostaną racjonalne wykorzy-  
stanie surowców miejscowych i odpadków, które stanowią  
jedną z baz zaopatrzenia drobnej wytwórczości.

Udział w wystawie biorą wszystkie związki branżowe  
spółdzielni pracy, Centrala Inwalidów, Centrala Przemys-  
łu Ludowego i Artystycznego, Centrala Rzemieślnicza  
oraz przemysł podległy Prezydium WRN, a to: Wojewódz-  
ki Zarząd Przemysłu Terenowego i Wojewódzki Zarząd  
Przemysłu Materiałów Budowlanych.

Impreza pomyślana jako największa dotychczas na te-  
renie naszego województwa, pozwoli na przeprowadzenie  
porównań pod względem jakości produkcji i stanowić bę-  
dzie pewnego rodzaju samokrytykę dla niektórych wy-  
stawców. Wystawa będzie tym terenem, na którym zakła-  
dki i cerownie będą miały możliwość przeprowadzenia  
wymiany osiągnięć jak i oceny popełnionych błędów. Do-  
konany również będzie przegląd wyników współzawod-  
nictwa, wytwórczości i racjonalizatorskiego.

Konsument będzie miał możliwość przekonać się naocznie  
o jakości artykułów wytworzonych z surowca odpadko-  
wego i stwierdzić, że z odpadków tych dzięki sumiennej  
pracy robotnika oraz dzięki wrażliwemu przygotowaniu  
procesu technologicznego, powstać wartościowy produkt  
odpowiadający w pełni zarówno użytkowym jak i estety-  
cznym wymogom konsumenta.

Br. Nowak  
koresp. N. Rz.

## O czym zapomniali niektóre organizacje partyjne

Kolektywna i planowa praca  
organizacji partyjnej uwarunko-  
wana jest dobrą pracą kierowni-  
ctwa partyjnego, które potrafi  
wprowadzić podział ściśle okre-  
ślonych zadań między swych  
członków oraz systematycznie  
kontrolować wykonania tych za-  
leceń.

Tow. Stalin na XVII Zjeździe  
WKP (b) mówił:

„Dobrze postawiona kontro-  
la wykonania — to reflektor,  
który pomaga w każdej chwili  
oświetlić stan pracy aparatu  
i wyciągnąć na światło dzien-  
ne biurokratów i formalistów.  
Można z całą pewnością powie-  
dzić, że dziewięć dziesiątych  
naszych luk i wyrw jest wy-  
nikiem braku należytej posta-  
wionej kontroli wykonania. Nie  
ulega wątpliwości, że przy ist-  
nieniu takiej kontroli wykona-  
nia można by napewno zapu-  
bić tym lukom i wyrwom”.

Z kontrola wykonania łączy  
się więc ściśle całokształt pracy  
organizacji partyjnej i wszyst-  
kie sprawy związane z jej kie-  
rowaniem.

I nie wszystkie organizacje w  
codziennym życiu przeprowadza-  
ją kontrolę wykonania zadań po-  
wierzonych członkom partii, a je-  
żeli ją nawet stosują to jedy-

nie w formie bezdusznego, for-  
malnego sprawozdania.

Niektóre organizacje partyjne  
jak np. przy Centrali Mięsnej i  
przy Banku Inwestycyjnym w  
Rzeszowie, nie rozumiały jak  
wielką i doniosłą rolę winna od-  
grywać w życiu partyjnym kontro-  
la wykonania.

Formalna kontrola wykonania  
rzecz jasna nie spełnia swych za-  
dań. Brak jest w niej bowiem do-  
kładnej, wszechstronnej analizy i  
wysuwania odpowiednich wnio-  
sków, co w rezultacie nie poz-  
wala na udzielenie natychmiasto-  
wej pomocy tam, gdzie powstają  
trudności i braki.

Organizacja partyjna przy Ban-  
ku Inwestycyjnym w Rzeszowie,  
nie może nawet wypróbować w  
praktyce co znaczy i jakie korzy-  
ści przynosi systematycznie pro-  
wadzona kontrola wykonania. Or-  
ganizacja ta nie posiada żadnego  
konkretnego planu pracy i jej  
podziału. A przecież właśnie plan  
i podział pracy, wyznaczenie po-  
szczególnym towarzyszom okre-  
ślonych zadań, jest podstawą do  
przeprowadzenia systematycznej,  
codziennej kontroli nad wykona-  
niem tych zadań, jest sprawdzia-  
niem czy zadania te są słuszne  
i realne.

Organizacja partyjna przy Ban-

ku Inwestycyjnym ukryła „w cie-  
niu wielkiej polityki”, nie podej-  
muje żadnych uchwał — nie ma  
więc ona żadnych zadań do po-  
wierzenia członkom partii. Nie  
żyje on uchwytymi codziennymi  
sprawami, które można po-  
wierzyć do wykonania członkom.  
Rzecz prosta, że przy takim sy-  
stemu pracy organizacja ta nie zdo-  
biała sobie autorytetu wśród bez-  
partyjnych, ani też nie spełnia  
swej kierowniczej roli na zakła-  
dzie pracy, nie mobilizuje do za-  
dań stojących przed naszą partią.

Można się również spotkać z  
niewłaściwymi formami stosowa-  
wania kontroli wykonania. Np.  
organizacja partyjna przy Dele-  
gaturze Centrali Mięsnej w Rze-  
szowie usiłowała wprowadzić kon-  
trolę wykonania. Podejmując u-  
chwałę czyniła odpowiedzialnym  
jednego z towarzyszy za jej wy-  
konanie, i co pewien czas zwy-  
wała na posiedzenia egzekutywy.  
Metoda ta nie zdaje egzaminu w  
Centrali Mięsnej, gdyż nie mia-  
ła ona charakteru systematyczne-  
go. Towarzystwo często nie zja-  
wiali się na posiedzenia egzeku-  
tywy, sprawę więc odkładano, a  
w końcu zupełnie o niej zapom-  
niano. Kierownictwo organizacji  
partyjnej nie próbowało nawet

wyciągnąć konsekwencji wobec  
tych, którzy lekceważyli sobie  
polecenia partyjne.

Doświadczenie organizacji par-  
tyjnej przy Delegaturze Centrali  
Mięsnej wykazuje jasno, że nie  
wystarczy poprosić towarzysza  
na posiedzenie egzekutywy i za-  
pytać czy wykonał powierzone  
mu zadanie, lecz również trzeba  
skontrolować w toku pracy na  
miejscu, wykonanie danego za-  
dania i pomagać w pokonywaniu  
napotykanymi przez niego trud-  
ności i braków.

Tego wymaga od organizacji  
podstawowych nasza partia. Tow.  
Bierut w swym referacie na III  
Plenum KC partii z dużym na-  
ciskiem podkreślił wagę i  
wielkość funkcji kontroli wyko-  
nania w życiu partyjnym.

Dobra praca partyjna nie pole-  
ga jedynie na zwolnieniu ze-  
brań, podejmowaniu uchwał, pi-  
saniu instrukcji, lecz na wprowa-  
dzeniu systematycznej kontroli  
wykonania, bez której najlepsza  
i najslusniejsza uchwała może  
stać się tylko świstkiem papieru.  
O tym zapomniali organizacja  
partyjna przy Centrali Mięsnej  
i Banku Inwestycyjnym w Rze-  
szowie.

**wtorek**

20 LISTOPADA

**RZESZÓW**

Dziur nocny: Apteka Społeczna nr 2 ul. Grunwaldzka 3.

Pogotowie Ratunkowe: ul. Grodziska 5, tel. 10-00

Straż Pożarna ul. Mickiewicza 10 tel. 08

**TEATR**

PANSTWOWY TEATR ZIEMI RZESZOWSKIEJ: wieczorny

**KINA**

RZESZÓW — Apollo: Zwycięzca przez stworzy (god. 18 i 20)  
RZESZÓW — Zacheta: Ostatni rejs (godz. 17,30 i 19,30)

**RADIO**

— 6,25 Aud. dla wsi — 6,35 Piosenki krajów demokracji ludowej — 7,00 Dziennik — 7,20 Muzyka rozrywkowa — 7,55 Wiadomości — 8,00 Aud. szkolna dla klas starszych — 8,30 Koncert muzyki rosyjskiej — 9,10 Aud. szkolna dla klasy XI — 10,10 Aud. dla przedszkoli — 10,30 Muzyka radiotelewidualna — 10,55 „Miedzynozie” — 11,15 Muzyka i aktualności — 11,45 (Głos) mały kobiety — 11,57 Sygnał czasu — 12,04 Dziennik — 12,15 Muzyka — 12,30 Aud. dla wsi — 12,45 „Na swojej drodze” — 13,15 Informacje — 13,30 Aud. dla świetlic dziecięcych — 16,00 Dziennik — 16,20 Muzyka popularna — 17,00 Skrzynka ogólna PR — 17,16 Z notatnika recenzenta — 17,25 Franciszek Schubert — 18,00 Z kraju i ze świata — 18,25 Muzyka muzyczna — 18,45 Aud. dla wsi — 19,00 Reportaż — 19,58 Stan pogody — 20,00 Dziennik — 20,26 Wiadomości sportowe — 22,05 Z cyklu: „Kwartety Beethovena” — 22,30 Muzyka taneczna — 20,00 Ostatnie wiadomości.

**JAK UBRAC SIĘ NA WZASY ZIMOWE „MODA I ŻYCIE”**  
Nr 33

**CRS ponosi odpowiedzialność za 70 minut będziemy w Warszawie**

Zaopatrzenie ludności miast w mleko i nabiał — to jedno z najważniejszych zadań stojących przed naszym handlem spożywczym.

Niestety, w rzeszowskich mleczarniach i innych punktach sprzedaży nabiału coraz częściej brakuje mleka, a brak ten ludzie pracy odczuwają dotkliwie. Ilość mleka dostarczana przez producentów do punktów skupu w całym województwie spada od lipca o ok. 50.000 l.

Przykry ten objaw jest wynikiem błędnej polityki CRS, wyrażającej się w likwidacji znacznej liczby punktów skupu. Od września br. w całym województwie zlikwidowano ich około 200, utrudniając w ten sposób dostawę mleka do miast.

CRS usiłuje wytłumaczyć braki rynku mlecznego i, zw. przyczynami obiektywnymi, jak np. niedobór paszy treściwej dla bydła, spowodowany tegoroczną suszą. Przypatrzmy się jednak, jak wyglądała ta sprawa w rzeczywistości. Tegoroczna susza nawiedziła przecież całe nasze województwo, a mimo to w niektórych powiatach roczny plan skupu mleka został już wykonany i w dalszym ciągu przebiega pomyślnie. W innych natomiast, jak Nisko, Dębica, Mielec wskutek braku zainteresowania nim ze strony CRS, PZGS i GS skup przebiega słabo.

O lekceważącym stosunku CRS do sprawy skupu mleka świadczyć może fakt, że referentów skupu mleka przy PZGS i GS obciążono szeregiem innych czynności przy skupie zboża, ziemniaków itp., w wyniku czego skup mleka schodzi na ostatni plan. Nie-

dostateczna ilość zlewni mleka oraz duża ich odległość od producenta spowodowała, że koszty jego dostawy do punktów skupu przewyższały niejednokrotnie wartość towaru i zniechęcały chłopów do odstawy. Tak np. z Tyczyna przez długi czas mleko trzeba było dowieźć do odległego Rzeszowa i nie dziwnego, że przywozili je tylko ci chłopcy, którzy mieli blisko.

Obserwując spadek dostaw mleka do punktów skupu CRS poszła po linii najmniej szereg operu i nie tylko nie organizowała nowych zlewni, lecz likwidowała już istniejące, nie licząc się wcale z gospodarczymi następstwami tej błędnej polityki. W powiecie rzeszowskim np. w miesiącach letnich zlikwidowano 19 punktów skupu mleka. Z końcem października i początkiem listopada ponownie uruchomiono 9 z nich, a ilość mleka dostarczana przez powiat rzeszowski zwiększyła się w tym czasie o 4.500 litrów dziennie. Okazuje się zatem, że likwidacja zlewni była zbyt pochopna, gdyż dostawy zwiększyły się mimo, normalnego jesiennej, spadku mleczności krów.

A oto drugi przykład złej pracy CRS. W gromadzie Demba (pow. Tarnobrzeg) przeszło od roku nie ma punktu skupu, mimo, że istnieją tam znaczne nadwyżki mleka, których chłopcy nie mają gdzie sprzedać. O lekceważeniu przez CRS akcji skupu mleka świadczyć może również fakt, że zlewnia w Fredropolu (pow. Przemysł) znajduje się dosłownie pod kasztanem...

Poważną trudnością w skupie mleka jest również brak naczyń, w które CRS nie zaopatrzyła gminnych spółdzielni. Ponadto dużym niedociągnięciem jest zaniedbanie przez CRS i ZSCh pracy propagandowej wśród chłopów, uświadamiającej ich o korzyściach, jakie daje im planowy skup mleka i o potrzebach miast. Skuteczność pracy politycznej obrazuje przykład powiatu dębickiego, gdzie po ostatniej konferencji z chłopami ilość mleka dostawianego do zlewni wzrosła z 60 l do 700 l dziennie.

**Wieczory autorskie**

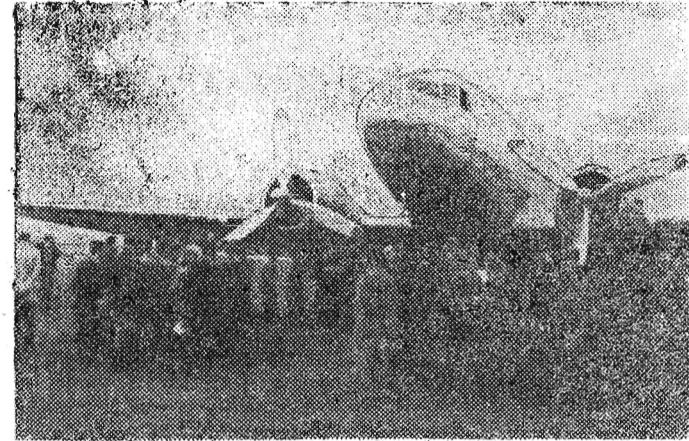
Towarzystwo Wiedzy Powszechnej w Rzeszowie, organizuje od 20 do 26 bm. spotkanie społeczeństwa z literatem Stefanem Łosiem w następujących miejscowościach: Trzciana, Rzeszów PKP, Łańcut, Stróżów, Kańczuga, Prze-

skupu mleka usiłuje tłumaczyć „obiektywnymi” przyczynami. Za jedną z nich podaje się brak paszy. A brak jej po prostu dlatego, że w okresie sianokosów CRS nie zebrała wszystkiego siana. Jeszcze dziś nie ustają narzekania na brak paszy, chociaż w powiatach leskim, sanockim, brzoźowskim, krośnieńskim, lubaczowskim i przeworskim nie skoszone trawy na przestrzeni tysięcy hektarów.

Ponadto w wielu wypadkach uległo zniszczeniu siano już zebrane. GS w Komańcza wysłała do województwa katowickiego i wrocławskiego mokrą sianę, które, jak informuje PIH w Rzeszowie, w czasie transportu w 50 proc. zapleśniało i zgniło.

CRS nie zatroszczyła się również o sprowadzenie dla hodowców bydła innych gatunków i. Wyśrodek buraczane PZ... w Rzeszowie zamówił w katowickich i wrocławskich cukrowniach dopiero wtedy, gdy paszy zabrakło w ogóle. Ponieważ zamówiono je późno, wysyłki te dotychczas nie nadeszły.

Powyzsze zarzuty pod adresem CRS są bardzo poważne, i obarczają ją pełną odpowiedzialnością za trudności rynku mlecznego. Najwyższy zatem czas, aby CRS przestała lekceważyć tak ważną gospodarczą sprawę skupu mleka. Zamiast wyszukiwać rzekomo obiektywne przyczyny, trzeba jak najszybciej uruchomić punkty skupu mleka wszędzie tam, gdzie tylko są one opłacalne, ułatwić producentowi dostawę mleka do zlewni i nieustannie walczyć o nowych dostawców. **Swit.**



Godzina 7.30. Sprzed kokaku rzeszowskiego „Orbisu” rusza autokar wypełniony pasażerami. Kilka minut jazdy i jesteśmy u celu.

Niewielki budynek „Lotu”, służący za biura i radiostację lotniska oraz poczekalnie dla pasażerów wygłąda na nie rozległego szymbowiska jak mały kłosek puzderek. W dół, obok hangaru leżni durabuminiową powierzeni skrzydlaty obrzym.

„Prosimy o zajmowanie miejsca” rozlega się głos lotniskowego. Po chwili grupa pasażerów znajduje się w dużej, 24-osobowej kabine. Za 70 minut wszyscy znajdą się me lotnisku warszawskim.

Z kabiny pilota uśmiecha się do nas Czesław Makara. — Do zobaczenia — krzyczy, stając się przygluszyć ryk silników.

Po chwili samolot unosi się w powietrzu. Ob. Chemka, lotniskowy radiotelegrafista spogląda za odlatującym samolotem. Dla niego teraz rozpoczyna się praca. Wśród swych aparatów radiostacyjnych ob. Chemka czuje się najcieplej. Umiejętności ob-

slużwan'a precyzyjnych aparatów nabył w czasie służby wojoskowej w lotnictwie, z którego w roku 1949 powrócił do „cywila” i oddał się na usługi lotnictwa cywilnego.

Nasze lotnisko — mówi kierownik Waczar — owarie zostało 15 czerwca br. i cieszy się znaczną frekwencją.

Ma ono doskonałe możliwości rozwoju — dorzucza produjący mehanik Bielski. O tam — wskazuje palcem na widniejący w dali budynek — powstałoby nowy, żelazny hangar.

Robert Bielski jest starym lotnikiem. W czasie minionej wojny Bielski służył w radzieckim lotnictwie — latał na wielu bombowcach. Kilkadziesiąt lotów bojowych wzbogaciło jego wiadomości. Teraz bystrym spojrzeniem ogarnia lotnisko — wszyscy ko jest w porządku.

Lotnisko ma wielu przedowników pracy. Są mimi w większości rezerwiści Ludowego Lotnictwa. Dalo ono im możliwość uzyskania zawodu, dlatego teraz pracują w nim ofiarne z zapalem. (b)

**Tribuna czytelników**

**DLACZEGO?**

...Prezydium MRN w Przeworsku nie zlikwidowało dotychczas prywatnej restauracji ob. Suchego? Chuligani urządzają tam pijackie awantury, obrzucając przechodniów butelkami, jak to miało miejsce np. 28 10. br. Prezydium MRN nie powinno tego dłużej tolerować. (3698)

...Wydział Oświaty przy Prezydium WRN w Rzeszowie nie wydał świadectw 67 absolwentom kursu nauczycielskiego w Krośnie? (3540)

...Dyrekcja MHD w Nisku zwolniła z pracy ob. Marię Siek, ekspedientkę sklepu nr 1? (3442)

...kierownictwo PKS w Jasle nie wysłało samochodu, zamówionego przez rzemieślniczą spółdzielnię branży skórzaną w Kolczycach do przewozu wyprodukowanego towaru? Ponieważ tego rodzaju lekceważenie przyjętych zobowiązań (np. w dn. 2. 11. br. następnie w dn. 15. 11) powtarza się dość często, domagamy się, by kierownictwo PKS w Jasle nadesłało wyjaśnienie jak najrychlej. (3667)

...PZGS w Przemyslu nie zainteresował się uruchomieniem młyna w Nienadowie, uszkodzonego w maju 1951 roku? (3694)

...ekspedientka sklepu MHD w Rzeszowie przy ul. Rynek odmówiła ob. Michałowi Sobieńskiemu sprzedaży 1,5 m flaneli? W tym samym czasie ekspedientka ta sprzedawała flanelę swoim znajomym. Oczekujemy wyjaśnienia. (3658)

...pracownicy piekarni Rzesz. Spółdz. Spoż. przy ul. Grunwaldzkiej nie przeszują mąki do wypieku chleba? (3617)

...gminna spółdzielnia „SCH” w Przecławiu nie zaopatrzyła nauczycieli filii w Rzemieniu w artykuły pierwszej potrzeby? Trzeba przede wszystkim zająć się dostarczaniem świeżego i w dostatecznej ilości pieczywa. (3609)

**Echa naszej krytyki**

Wydział Zdrowia przy Prezydium WRN w Rzeszowie zawiadomił nas, że kredyt na ukończenie budowy pawilonu szpitala w Krośnie został przyznany, dzięki czemu pawilon ten zostanie oddany do użytku w grudniu br.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Krakowie zezwoliła na budowę przystanku Malcudobra i podała warunki, na jakich Prezydium GRN w Kosinie winno przystąpić do budowy tego przystanku.

Ministerstwo Oświaty wydało polecenie ukończenia remontu mieszkań dla nauczycieli w Zassowie (pow. Dębica).

**Z obrad PRN**

**Komisje Rad Narodowych nie wywiązują się ze swych zadań w akcji jesiennej**

Listopadowa sesja PRN w Rzeszowie, która odbyła się w dniu 18. XI. 1951 r. poświęcona była głównie omówieniu przebiegu skupu zboża. Przedmiotem obrad była ponadto działalność Ogrodniczego Zakładu Handlowego w Rzeszowie, oraz działalność Pow. Komisji Komunikacyjnej.

**Wieczory autorskie**

Towarzystwo Wiedzy Powszechnej w Rzeszowie, organizuje od 20 do 26 bm. spotkanie społeczeństwa z literatem Stefanem Łosiem w następujących miejscowościach: Trzciana, Rzeszów PKP, Łańcut, Stróżów, Kańczuga, Prze-

wego przewodniczącego prezydium PRN w osobie ob. Władysława Deregowskiego, zaś dotychczasowy przewodniczący PRN — ob. Kazimierz Rajchert objął funkcję przewodniczącego prez. PRN w Mielcu.

Dyskusja nad sprawozdaniem z przebiegu akcji skupu zboża wykazała, że organizacje masowe i komisje rad narodowych mało energicznie uczestniczyły w tej akcji, co wykorzystywali kulacy dla rozszerzenia wroglej propagandy. Pomnie nie dociągnięcia w akcji skupu wpływają również z niedbalstwa delegowanych do gmin pełnomocników CUSiK. Opór kulaków zdołano jednak przełamać przez zastosowanie sankcji karnych, a wpływające podania i odwołania od wymiaru zboża zależwane są z uwzględnieniem faktycznych warunków chłopskich i średniochłopskich. Obszernej analizie przebiegu skupu zboża dokonał członek pow. zespołu kierowniczego ob. Niemiec, uwydatniając w swym przemówieniu podstawę prawną skupu zboża.

**Konkurs gazetek ściennych**

Staraniem Wydziału Oświaty MRN zorganizowany został w Szkole Podstawowej TPD w Rzeszowie konkurs na najlepszą gazetkę ścienną, związaną tematycznie z Miesiącem Pogłębiecia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. 8 miejscowych szkół podstawowych nadesłało na konkurs 18 gazetek.

W wyniku konkursu pierwszym miejscem podzieliły się szkoła podstawowa TPD oraz szkoła podstawowa nr 6 im. Siemkiewicza. Dalsze miejsca zajęły: szkoła nr 8, szkoła nr 4 i żeńska szkoła 11 letnia. (b)

Na wielu faktach i nazwiskach wskazał zebrany niedociągnięcia w przebiegu akcji skupu zboża ob. Tadeusz Miłka, przewodniczący prezydium Woj. Rady Narodowej.

Stwierdzono, że powiat rzeszowski po dzień 15 bm. wykonał roczny plan skupu zboża w 71,9 proc. Do przodujących gmin należą gminy Czudec, Białowa i Trzebownisko — najsłabiej przebiega akcja w gminie Racławówka, Tyczyn i Świeża.

W sprawach bieżących PRN podjęła uchwałę o wprowadzeniu na terenie powiatu od 1. I. 1951 roku obowiązku ubezpieczenia ruchomości domowych, oraz dokonała wyboru obywatelskiej powiatowej komisji podatkowej. (7338) **Bewu**

**Nowiny Rzeszowskie**

Wydaje RSW „Prasa” Red Rzeszów ul. Galicyjskiego 7 — Tel. Red. Nazwiska 10-72, sekret. odpow. 16-00, dział gosp. i kult. — 16-05, dział partyjny i rolny — 13-98, dział korespondentów — 13-54, red. nocna — 10-17 (18-30). Odział RSW „Prasa” (Dział ogłoszeń) Plac Stalina 19 I, p. 18-56 PPK „Ruch” — 18-80. Red. Nocny przyjmuje od godz. 12-18. Sekretarz odp. w od godz. 11-12. Oddziały: „Nowiny Przemyskie” — Plac na Bramie 12, tel. 350. „Nowiny Podkarpackie” — Krakow ul. Nowycki 6, tel. 229. Pren. skład 2,25 zł. port 4,30 zł. k-mis 15 gr. kwart. 13,50 zł. półrocz. 27 zł. roczn. 54 zł. Pren. przyjmuje PPK „Ruch” na konto PKO Nowiny Rzeszowskie. Nr IX — 13768. Druk. Rzesz. Zakłady Graficzne.

# SŁAWNA ARTYLERIA STALINOWSKA

Gdy uzbrojony za amerykańskie dolary Hitler, przystąpił do wojny, wywał swą potężną machinę agresji wojennej, towarzysząc Józefowi Stalinowi, przewidując wybitną rolę artylerii w wojnie współczesnej, powiedział w roku 1937: „Chciałbym żeby nasza artyleria wykazała, że jest ona pierwszorzędną“.

Przebieg II wojny światowej dowiódł, jak słuszna była troska towarzysza Stalina o udoskonalenie artylerii. To artyleria radziecka ze swymi znakomitymi działaniami i doskonale wyszkoloną kadrą stała się tą siłą, która m. in. pomogła Armii Czerwonej powstrzymać groźną ofensywę Hitlera na Leningrad i Moskwę. Artylerzyści radzieccy znaleźli się w pierwszych szeregach nieugiętych obrońców ojczyzny, a walcząc często w pierwszej linii z czołgami faszystowskimi, wykazali niezwykłą odwagę, bohaterstwo i wysoką umiejętność.

Artyleria radziecka miała ogromny udział w zniszczeniu 70 tys. czołgów niemieckich już w trzecim roku wojny oraz w niszczeniu hitlerowskiej Luftwaffe.

Ze szczególną mocą wydatniło się znaczne artylerii radzieckiej na przedpolach Stalingradu. Zgodnie ze strategicznym planem Stalina, dnia 19 listopada 1942 r. rozpoczęła się najpotężniejsza kontrofensywa wojsk radzieckich przeciw pancernym armiom hitlerowskiego najeźdźcy, która miała decydujące znaczenie dla dalszych losów wojny.

Przygotowanie artylerii do kontrofensywy, przez zmasowane tysiące dział i moździerzy i skierowanie milionów celnych, śmiertelnych pocisków na pozycje wroga, pod Stalingradem, tak wykroczyły potężne umocnienia wroga, tak wyrządziły mu straty oraz tak sparaliżowały morale wojsk hitlerowskich, szczególnie działaniem groźnych dywizjonów „katiusz”, że zdecydowały w dużej mierze o przełamaniu frontu, a później o otoczeniu wyborowej grupy pancernej i otwarciu drogi na zachód czołgów i piechocie radzieckiej. Również i w ostatniej fazie wojny, w operacji na Berlin, w której uczestniczyło przeszło 40 tys. dział i moździerzy, nowy triumf odniosła artyleria radziecka.

W dniu 19 listopada 1942 r. zapoczątkowany został pogrom 330-tysięcnej armii hitlerowskiej pod Stalingradem, który do prowadził do ostatecznego zwycięstwa nad hydrą hitlerowską na gruzach Berlina.

Dlatego dzień 19 listopada, pierwszy dzień kontrofensywy stałagradzkiej, w uznaniu wielkich zasług artylerii we wszystkich działaniach frontowych Wielkiej Wojny Narodowej został ustanowiony świętem artylerzystów radzieckich.

Przeszło 1600 szeregowych, oficerów i generałów artylerii radzieckiej otrzymało zaszczytny tytuł Bohatera Związku Radzieckiego, a dziesiątki tysięcy artylerzystów zostało odznaczonych orderami i medalami za dzielność.

Święto swoje witają dziś artylerzyści radzieccy nowymi sukcesami w dziedzinie wyszkolenia bojowego i politycznego. Dzięki trosce partii, rządu i osobistej opiece towarzysza Stalina, jeszcze bardziej wzmacniają oni walory swej broni, a swymi osiągnięciami dają duży wkład w dzieło wzmocnienia sił obronnych Kraju Rad, stojącego na straży pokoju.

Naród radziecki dumny ze swej wspaniałej broni, wie że w razie targnięcia się imperialistycznych agresorów na pracę pokojową ich ojczyzny, artylerzyści radzieccy jak i wszyscy żołnierze innych rodzajów bro-

ni, spełnią jak zawsze dotychczas swoje zadanie.

Dlatego — jak powiedział ostatnio tow. Beria — „Świadomy swej siły i słuszności swej drogi naród radziecki z niewzruszonym spokojem i wiarą w przyszłość kontynuuje wielką twórczą pracę. Zadna siła na świecie nie może powstrzymać zwycięskiego marszu narodu radzieckiego do ostatecznego triumfu komunizmu“.

Milliony prostych ludzi świata, walcząc o pokój i pracując na rzecz sił pokoju, czerpią z potęgi Związku Radzieckiego otuchę i nadzieję na uniknięcie nowej wojny.

L. Kochański

## Lud jugosłowiański walczy

W tych dniach Tito dobił targu z panem Allenem, amerykańskim gaulleiterem w Jugosławii. W Belgradzie podpisano umowę o dostawie broni dla armii titowskiej.

Jak to już jest w ich zwyczajach, po zawarciu tej umowy militarnej tyłkownicy wydali komunikat, w którym szczerze szafują pokojowymi frazesami. Ale amerykański ambasador w Belgradzie nie bawił się w górnolotne frazesy i ujawnił charakter umowy. Powiedział on, że za cenę dostaw wojskowych, rząd Stanów Zjednoczonych przejmie kontrolę nad armią jugosłowiańską. Praktycznie sprawa przedstawia się następująco: do Belgradu w najbliższych dniach przybędzie amerykańska misja wojskowa, która stale będzie tam urzędować. Zadaniem jej będzie „przede wszystkim kontrola nad użyciem sprzętu wojakowego oraz przeszkolenie oficerów jugosłowiańskich“. Allen wyjaśnił też, że punkt umowy przewidujący „wymianę usług“ obejmuje zagadnienie „wymiany informacji natury wojskowej“.

Cena, za którą amerykańscy agresorzy kupili Tita oraz bazę wypadową na Bałkanach, nie jest wysoka. Sam Truman starał się niedawno przekonać o tym swych kongresmenów stwierdzając, że przeciw Jugosławii „ma bezpośrednie znaczenie dla rejonu północno-atlantycznego i bezpieczeństwa USA... Ponieważ zbrojenia poważnie nadszarpane zasoby ekonomiczne tego kraju, wymagania strategiczne USA sprawiają, że podjęliśmy zobowiązanie dostarczenia Jugosławii pomocy wojskowej“.

Jak widzimy, imperialistom amerykańskim opłaca się dać czołgi i armaty, w zamian za co stają się niepodzielnymi władcami kraju. Tito zaś uważa ten interes również za korzystny, liczy bowiem, że obecność wojsk amerykańskich pomoże mu powstrzymać narastającą w kraju falę gniewu przeciw belgradzkiemu faszystom.

Zwykła nienawiść ludu do zdradźców, którzy zaprzęśli kraj w jarzmo imperialistycznej niewoli, przeradza się w zorganizowany ogólnonarodowy front walki, jednoczący wszystkich uczciwych ludzi. Motorem tej walki jest odrodzona Komunistyczna Partia Jugosławii.

Zadania polepszenia warunków pracy i zagwarantowania godziwych warunków bytu rozbrzmiewają coraz głośniej w kraju.

Robotnicy z Zenicy zdecydowanie wystąpili przeciw niewolniczym warunkom pracy, w kopalni Bor nie bacząc na represje wszyscy palące demonstracyjnie porzucili pracę. W kopalniach Kolubarskich przeszło 25% robotników nie zgłasza się do pracy. W fabrykach budowy maszyn w Serbii na skutek oporu robotników przemysł titowski stracił w ciągu roku 1.150 milionów dinarów. W kopalniach węgla w Chorwacji w lipcu i sierpniu produkcja spadła o 180.000 ton. Robotnicy przemysłu i górnicy Bośni i Hercegowiny obniżyli wydobywanie surowców strategicznych o 32% w porównaniu z rokiem ubiegłym.

Coraz silniejszy opór zaznacza się na kolejach, Komunistycki tyłkowiec od czasu do czasu donoszą o „wypadkach“

kolejowych, przemilczają zaś całkowicie takie fakty jak wysadzenie w powietrze pociągów ze sprzętem wojakowym oraz wagonów wiozących dygnitarzy titowskiego Gestapo (UDB).

W sojuszu z klasą robotniczą walkę przeciw tyłkowiecom prowadzi pracujące chłopstwo. Tzw. „zebrania spółdzielcze“, które organizują tyłkowiec, często zamieniają się na burzliwe demonstracje chłopskie przeciw kulakowskiemu kierownictwu. Plan przymusowej mobilizacji chłopów na kłopoty do przemysłu i do armii został zrealizowany zaledwie w 30%. Opuszczanie pracy przez przymusowo zmobilizowanych robotników wyniosło w lipcu 67%, w sierpniu 72%, we wrześniu 78%.

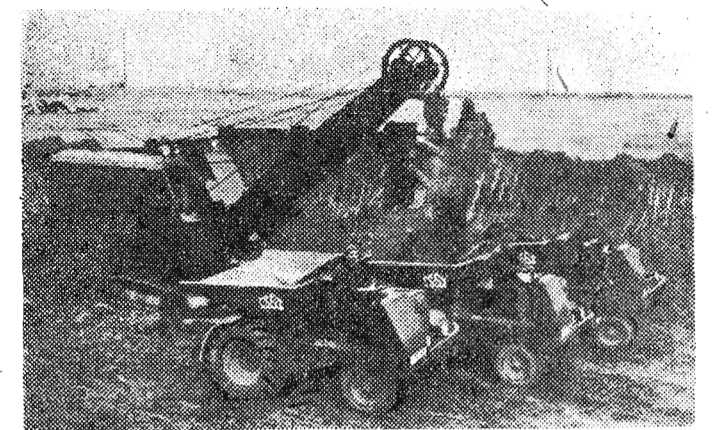
Młodzież i kobiety biorą również masowy udział w ruchu oporu. Budowa linii kolejowej Banialuka-Doboj, która miała być wykończona przez ochotników młodzieżowych zupełnie stanęła. Przykład jugosłowiańskiej dziewczyny Jelice Tadic, która w czasie prowadzenia jej do obozu koncentracyjnego powiedziała UDB-owcom: „Jesteście gorsi od hitlerowców“, zagrzewa młodzież do jeszcze bardziej zdecydowanej walki o wolność.

Represje i przesładowania nie są w stanie złamać ducha narodu. Im bardziej Tito przygotowuje się do wojny, tym bardziej przybiera na sile walka wyzwolenicza. Lud jugosłowiański wie, że w swej słusznej walce nie jest samotny, cieszy się poparciem moralnym i politycznym całego obozu pokoju, demokracji i socjalizmu.

Radomir Szaranowicz

## Z całego świata

WIELKIE BUDOWY SOCJALIZMU W CZECHOSŁOWACJI



Wielka stalownia „Huko“, którą buduje się w Słowacji w ramach czeskiego Planu 5-letniego, jest jednym z największych obiektów Planu. W ciągu kilku lat stalownia ta będzie produkowała więcej stali niż cała Anglia obecnie. Prace przy budowie stalowni są zmechanizowane. Na zdjęciu: Kopaczki radzieckie przygotowują teren pod budowę. fot. CAP.

## PROTESTY PRZECIWKO OKUPACJI AMERYKANSKIEJ WE FRANCJI



Lud francuski nie kryje swych uczuć względem imperialistów amerykańskich, okupujących Francję. Napis „Amerykanie wracajcie do domu“, znajduje się na murach każdego niemal domu we Francji. fot. CAP.

## ODPRYSKI

### Logika burżuazji

„Wicher kryzysu gospodarczego, dmący nad brzegami Tamizy, objął także i Francję. Dwa europejskie filary, wspólnoty atlantyckiej znajdują się w niebezpieczeństwie. W 18 miesięcy po rozpoczęciu wojny koreańskiej musimy przyznać, że stały świat (świat kapitalistyczny — przyp. red.) wkroczył znowu w okres burz“ — lamentuje reakcyjny dziennik francuski „Monde“.

W tym tonie utrzymane są bładolania reakcyjnej prasy francuskiej, komentującej rządową zapowiedź redukcji importu surowców niezbędnych dla francuskiego przemysłu oraz zwiększenia wydatków na zbrojenia.

Ale te same dzienniki pilnie wystrzegają się podania przyczyn tej katastrofalnej sytuacji, w tych samych numerach pleją one hymny pochwalne na cześć amerykańskiej polityki i amerykańskich przygotowań wojennych. Jak oni to godzą, to już pozostaje tajemnicą logiki burżuazji.

### Adenauer ufa Achesonowi

„Jest już dziś pewne, że ze strony ONZ nie nastąpi żaden krok, który przyczyniłby się do odprężenia sytuacji...“ — pisze z głębokim zadowoleniem reakcyjne pismo Adenauera „General Anzeiger“. Zdaje sobie ono bowiem sprawę, że odprężenie bardzo popsułoby szyki Adenauerowi, który w tych dniach przybywa do Paryża, by z Achesonem i ministrami spraw zagranicznych Francji i Anglii omówić sprawy związane z przyspieszeniem remilitaryzacji Niemiec Zachodnich i wskrzeszenia hitlerowskiego Wehrmachtu.

Pchnięcie przez ONZ sprawy Niemiec na tory pokojowego i demokratycznego uregulowania problemu niemieckiego byłoby poważnym ciosem zadany planom wojennym Adenauerowskich pogrobowców Hitlera i ich amerykańskim protektorom. Ale Adenauer i jego pisma, jak wynika z wyżej przytoczonego cytatu, pełnym zaufaniem darzą Achesona i jego satelitów. Głęboko wierzą, że Acheson do spółki z przedstawicielami Hondurasu, Chile, Panamy, Kolumbii, jednym słowem z całą plejadą dolarowych rządów państw południowo-amerykańskich będą gorąco starać się, by nie dopuścić do uregulowania problemu niemieckiego w duchu pokoju i bezpieczeństwa dla Europy.

Mat.

# Precz ze zbrojeniami!

(Telefonom od specjalnego wysłannika AR)

Nieopodal Littry, wieczorem o godz. 7-mej, kiedy zbliżała się pora obiadowa, w podrzędnej restauracyjce otwarto się drzwi i jakiś bezzębny mężczyzna wprowadził za sobą 12 starych i miodowych niewidomych. Stukali białymi laskami, szukając bezradnie wolnych miejsc. Powiedziano mi, że są to inwalidzi wojenni z pierwszej i drugiej wojny światowej, z pobliskiego przytułku. Obojętnie zajęli miejsce wyznaczony starzec w wytartym piasku i zamówił salatkę ziemniaczaną. „Co nowego na świecie?“ — pytał sąsiada, czytającego popołudniową paryską „Ce Soir“. „No cóż! — odpowiedział sąsiad — zbrojny się“. W restauracji ucichło, tworząc niewidomych zwrócone były ku mnie, z którego doszły ich te słowa.

W kolarach Palais Chaitlot do delegata polskiego podeszła grupa robotników fabryki Renault i wręczyła mu tekst postulatów zażądających od oddziałów tej wielkiej paryskiej fabryki samochodów, wystosowanych do szóstej sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ. Jednym z czołowych punktów było żądanie położenia kresu wyścigowi zbrojeń.

„Precz ze zbrojeniem“ — na pisy takie pdczytać można na murach domów wielu ulic paryskich. Sprawa zbrojeń jest w chwili obecnej zasadniczym problemem dla narodu francuskiego. Odczytujemy tytuły czołowych artykułów prasy francuskiej postępowej i reakcyjnej. „Jak opłacić nasze zbrojenia?“ — martwi się reakcyjny „Combat“. „Ograniczenie konsumpcji w imię zbrojeń“ — głosi tytuł innej gazety.

„Jak opłacić nasze zbrojenia?“ Minister finansów rządu Pievena, Rene Meyer przedstawił parlamentowi plan ograniczenia importu surowców dla przemysłu cywilnego oraz artykułów spożywczych. Import takich artykułów jak: bawełna, tyton, benzyna itd. zostanie zredukowany w sumie o 40 proc. Rząd zamierza importować tylko surowce niezbędne dla produkcji zbrojeniowej. Zapowiada również wprowadzenie nowych podatków.

Opublikowanie tego projektu było powitaniem przybywających do Paryża Lovetta, Bradley'a i Harrimana. Przywódcy atlantyckiej Europy przybyli do Paryża właśnie po to, by wymusić od

rządów satelickich tego rodzaju zarządzania. Bradley śpieszy się. Jeśli ma osiągnąć cel, tj. szybkie utworzenie armii europejskiej, z honorowym miejscem dla hitlerowskiego Wehrmachtu, rządy atlantyckie muszą płacić. Właściwie rządy te mają zmusić narody do opłacenia zbrojeń nie tylko własnych, ale i niemieckich. „Dobrowolny“ — pisze „Liberation“ — albo uważa się Francuzów za idiotów, albo za naród robotów“.

Rozkład jazdy Bradley'a, Harrimana, Lovetta i Achesona jest następujący: w Paryżu rozmowy z przedstawicielami sześciu państw europejskich, uczestniczących w pakcie atlantyckim i zobowiązanych do dostarczenia kontyngentów armii europejskiej (uczestniczy w nich reprezentant Adenauera, Hallstein). W najbliższy wtorek przybędzie do Paryża Adenauer, by rozmówić się z czterema z Achesonem. Adenauer przyspieszył więc swój przyjazd do Paryża o 48 godzin. Po tych rozmowach nastąpi konferencja czterech w sprawie Niemiec. Ale nie ta, której oczekują narody. Zamiast rozmów ministrów spraw zagranicznych ZSRR, USA, Wielkiej Brytanii i

Francji w sprawie zjednoczenia demokratycznych Niemiec, odbędą się rozmowy Adenauera z ministrami spraw zagranicznych USA, Wielkiej Brytanii i Francji w sprawie remilitaryzacji Niemiec. 24 listopada rozpocznie się posiedzenie Rady Atlantyckiej w Rzymie. Harriman ma zamiar przedstawić tam wyniki ankiety, rozpisanej wśród rządów atlantyckich. Rządy te miały odpowiedzieć na pytanie:

„Jakie następstwa wywoła w życiu gospodarczym naszego kraju zwiększenie wydatków na zbrojenia o 30 proc.?“

Takiej właśnie operacji będzie domagał się Harriman. O 30 proc. więcej franków, Juniów szterlingów na zbrojenia, a więc odpowiednio więcej niedożywionych dzieci, wycieńczonych starców, skłopotanych żon robotników francuskich, które nie wiedzą, jak związać koniec z końcem za 18—20 tys. franków miesięcznie w okresie stałego wzrostu cen.

Taka jest zawartość teczek Harrimana. I stąd napisy na ulicach Paryża: „Precz ze zbrojeniami!“ „Żądamy paktu pięciu wielkich mocarstw!“

Marian Preis

# Przybycie do Moskwy grupy polskich artystów

Dnia 15 listopada przybyła do Moskwy grupa polskich artystów. W skład grupy wchodzi: śpiewaczka Ewa Bandrowska - Turka, skrzypek Tadeusz Wronski, artysta operowy Bohdan Paprocki oraz pianiści Władysław Kędra i Władysław Szpilman.

Na lotnisku we Wnukowie pod Moskwą witali przybyłych artystów przedstawiciele Komitetu do Spraw Kultury przy Radzie Ministrów ZSRR i przedstawiciele ambasady RP w Moskwie.

Artyści dadzą szereg koncertów w Moskwie i Leningradzie, których zapowiedź wzbudziła wielkie zainteresowanie wśród społeczeństwa radzieckiego.

# Nowe przekłady z literatury radzieckiej

W Miesiącu Pogłębienia Przyjaźni Polsko - Radzieckiej ukazało się wiele nowych przekładów z literatury radzieckiej. Nakładem „Książki i Wiedzy” wyszła z druku w serii „Literatura Narodów Związku Radzieckiego” powieść współczesnego pisarza gruzińskiego A. Czejszwili pod tytułem „Lele”. Powieść ukazuje plastyczny obraz życia socjalistycznej wsi gruzińskiej w jej rozkwicie gospodarczym i kulturalnym. Przekładu dokonał J. Brzeczkowski.

W tej samej serii ukazały się: powieść pisarza turkmeńskiego B. Karababajewa o tematyce współczesnej „Decydujący krok” (w przekładzie K. i S. Garsteckich), N. Rybalka, powieść historyczna o powstaniu Chmielnickiego „Rada Perejasławska” (przekład z ukra-

ńskiego M. Traczewskiej) oraz tom „Opowiadań lotewskich”, zawierający utwory pisarzy lotewskich zarówno klasycznych jak i autorów współczesnych (przekład I. Nowak).

Ponadto „Książka i Wiedza” wznawia niezwykle poczytną powieść W. Ażajewa „Daleko od Moskwy” w tłumaczeniu M. Ruth - Buczkowskiego.

Spółdzielnia Wydawnicza Oświatowa „Czytelnik” wznawia w pięknym, albumowym wydaniu arcydzieło M. Szolochowa „Ciechy Don” oraz przygotowała III wydanie popularnej u nas książki P. Bazowa pt. „Szkatuła z malachitu” w przekładzie Cz. Jastrzębca - Kozłowskiego.

Wydawnictwo MON wypuściło na rynek zbiór opowiadań pisarza estońskiego E. Miannika pt. „Próba serce” w tłumaczeniu W. Topolnickiego. Tematem opowiadań jest wyzwolenie Estonii przez Armię Radziecką oraz odbudowa wsi estońskiej.

W najbliższych dniach na półkach księgarskich ukazuje się nakładem Państw. Instytutu Wydawniczego powieść współczesnego autora radzieckiego N. Antonowa pt. „Pierwszy etap” w przekładzie M. Rojewskiej. Akcja powieści ukazuje pierwszy okres odbudowy zniszczeń wojennych w ZSRR.

## KRONIKA KULTURALNA

Ostatnio gościł w Stalowej Woli zespół Państwowego Teatru Ziemi Rzeszowskiej, który wystawił dla pracowników huty i mieszkańców Stalowej Woli sztukę radzieckiego pisarza A. Kornejczuka pt. „Kalinowa gaj”.

Występ zespołu rzeszowskiego zdobył uznanie zebranych i należy przypuszczać, że rada zakładowa huty Stalowa Wola będzie częściej organizowała tego rodzaju imprezy. (7232) J. S. koresp. N. Rz.

W Rozwadowie odbył się odczyt zorganizowany przez Towarzystwo Wiedzy Powszechnej. Tematem odczytu była wyższość gospodarki socjalistycznej nad kapitalistyczną. Odczyt wywołał ożywioną dyskusję, w której zabierała głos młodzież szkolna oraz starsi.

Po odczycie wyświetlono film produkcji radzieckiej pt. „Lenin w październiku”. (7161) S. S. koresp. N. Rz.

Biblioteka Liceum Mechaniki Rolnej w Łańcucie gromadzi coraz większą ilość czytelników. Obecnie placówka ta posiada 6.100 egzemplarzy książek o tematyce zawodowej, marksistowskiej i beletrystycznej. Z biblioteki korzysta około 300 uczniów. (7166) W. P. koresp. N. Rz.

Do Starego Siola w powiecie lubaczowskim nigdy nie przyjeżdżało kino ruchome. Jednak Okręgowy Zarząd Kin w Rzeszowie nie zapomniał o odległej wiosce i w dniu 18 października hr. ekipa kina objazdowego wyświetliła tam film pt. „Córka marynarza”. Film ten spotkał się z entuzjastycznym przyjęciem miejscowej ludności. (6838) Cz. M.

W Nisku odbyły się eliminacje związkowych zespołów muzycznych całego powiatu. Eliminacje wykazały wysoki poziom artystyczny i dobre przygotowanie poszczególnych zespołów. Wyróżnić należy orkiestrę de'ą huty Stalowa Wola i chór męski Gminnej Spółdzielni w Rudniku. (7001) St. S.

## Trzecia runda ogólnopolskiego turnieju szachowego I kategorii

Sympatycy gry w szachy mają znowu okazję do oglądania dobrych partii, rozgrywanych w ramach ogólnopolskiego turnieju szachistów I kategorii. Turniej jak już podawaliśmy odbywa się w Rzeszowie i cieszy się dużym zainteresowaniem ze strony publiczności.

W poniedziałek odbyła się trzecia runda turnieju, która sprawiła miłą niespodziankę rzeszowskiej publiczności.

Czołowy zawodnik rzeszowskiej Stali Garbaciak zwyciężył po ładnej partii ze Słomakiem z krakowskiego Kolejarza, który uważany jest za jednego z faworytów turnieju. Drugie zwycięstwo również po pięknej grze przypadło w udziale Koberowi z PDK Rzeszów. Zawodnik rzeszowski wygrał z Domańskim z Lublina. Dalszym sukcesem zawodników rzeszowskich jest zwycięstwo pół punkta przez juniora PDK Brydaka w partii z Kaszubą (Kolejarz Nowy Sącz).

Dalsze wyniki przedstawiają się następująco: Szymański - Nahlík E. 1:0. Grab-

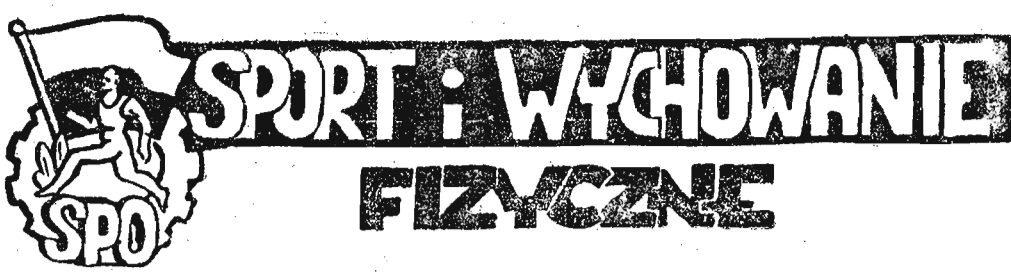
czewski - Dębski 1:0. Chamuła - Wróblewski 0:1.

Partie Zagórski - Rudzki zostały przełożone do dnia następnego jak również partie Tarkowski - Kusiński.

Dokończona partia z II rundy Szymański - Tarkowski przyniosła wynik nierozstrzygnięty.

Tabela po III rundzie przedstawia się następująco (cyfry podane w nawiasach oznaczają partie odłożone):

	gier	pkt
1) Garbaciak	3	2,5
2) Rudzki	2(1)	2
3) Grabczewski	2	2
4) Słomak	3	2
5) Wróblewski	3	2
6) Tankowski	2(1)	1,5
7) Szymański	3	1,5
8) Kusiński	1(1)	1
9) Brydak	2	1
10) Kober	2	1
11) Dębski	3	1
12) Kaszuba	2	0,5
13) Zagórski	1(1)	0
14) Domański	2	0
15) Chamuła	2	0
16) Nahlík E.	3	0
		Just.



# Zrzeszenie Kolejarz pierwsze w woj. rzeszowskim wykonało i przekroczyło roczny plan zdobywania SPO

Pocieszającą jest wiadomość, że właśnie zrzeszenie Kolejarz jako pierwsze w woj. rzeszowskim nie tylko wykonało roczny plan zdobywania SPO, ale poważnie go przekroczyło. Pocieszającą dlatego, że w Rzeszowie dopiero od 19 sierpnia br. istnieje Rada Okręgowa Zrzeszenia Sportowego „Kolejarz”. Młoda rada poszczyciła się może tak wielkim sukcesem. Trzeba przyznać, że sukces ten osiągnęli Kolejarze, dzięki powołaniu do życia rady w woj. rzeszowskim, gdyż do tej chwili rada krakowska nie opiekowała się zupełnie kołami i klubami Kolejarza w naszym województwie. Przed nową radą stanęły więc wielkie zadania odrobienia dotychczasowego zaniechania, jeżeli chodzi o akcje masowe i zdobywanie odznak SPO.

Teraz właśnie, gdy kończy się rok, należy podkreślić, że zadanie to Kolejarze wypełnili. Dowodem tego jest przekroczenie planu zdobycia odznaki w 112 procentach. Na wszystkie koła i kluby Kolejarza woj. rzeszowskiego wyznaczony był plan zdobycia w roku 1951 - 382 odznak SPO. Oczywiście akcja ta przed powołaniem rady była poważnie zaniechana przeważnie w kołach. Zaczęto robotę na nowo. I w tak krótkim czasie potrafiono wypełnić plan.

„Plan przekroczyliśmy. Zamiat przewidywanych 382 zdobyliśmy 428 odznak - mówi tow. Frodyma - sekretarz Rady Okręgowej ZS „Kolejarz” w Rzeszowie. Potrafiliśmy przekonać wielu działaczy sportowych, że SPO to podstawa naszego wychowania fizycznego, naszej kultury fizycznej i sportu. A niełatwa to była robotą, gdyż wielu działaczy zaobserwowanych było wyłącznie jedyną dyscypliną sportową - piłką nożną, a SPO leżało. Ruszyliśmy przede wszystkim koła sportowe. Zdobione przez nas koła w Debicy pracują dziś najlepiej ze wszystkich. Zdobione przede wszystkim w łoczu hr., a już potrafili zdobyć 45 odznak. Zdobędy oni jeszcze w tym roku do trzech 20. W kole tym działa bardzo dobrze sekcja ogólnego przygotowania i ona jest źródłem sukcesu koła”.

Jeżeli chodzi o kluby, to najlepiej pracuje przemyski Kolejarz. Po kilkakrotnych zebraniach działaczy klubowych pracują obecnie intensywnie wszystkie sekcje. Najlepszym tego dowodem jest zwycięstwo przez drużynę kołową mistrzostwa woj. rzeszowskiego. A jeżeli chodzi o odznakę SPO, to najlepiej świadczy cyfry. Na zaplanowanych 170 zdobyto 176 odznak. ZKS Kolejarz w Przeworsku na zaplanowanych 19 zdobył aż 94, koło i klub sportowy w Rozwadowie na 44 zaplanowanych uzyskało 106 odznak.

W pozostałych kołach członkowie mają do wykonania jeszcze po 2 próby, a to strzelanie oraz gimnastykę. Koło w Stróżach zdobyło w tym roku 40 SPO, koło w Żurawicy 23, koło przy rzeszowskiej parowozowni 40 odznak.

gorzej przedstawia się zdobywanie SPO w jarosławskim klubie, gdzie na zaplanowanych 96 uzyskano dopiero 40. Ostatnio rada przerogalizowała zarząd klubu, usunięto nierobów, a powołano w skład zarządu młodych - członków ZMP. Ci na pewno przyczynią się do uaktywnienia pracy w klubie.

Na szczególne uznanie zasługują również członkinie ko-

ła i klubu rzeszowskiego. Na jednym z ostatnich zebranych postanowili one przystąpić masowo do zdobywania tej zaszczytnej odznaki sportowej. Wymienię tu należy tow. Marię Baran - przewodniczącą rady kobiecej rzeszowskiego węzła kolejowego. Towarzyszka ta zmobilizowała 25 kobiet, które zobowiązały się zdobyć SPO.

Tow. Frodyma podkreślił, że obecnie układa się prawie wszędzie współpraca ze Związkiem Zawodowym Kolejarzy oraz z administracją. „Udało się nam przełamać niezmierzony opór w stosunku do uprawiania przez pracowników PKP różnych dziedzin wychowania fizycznego”.

Nie należy jednak przypisywać tych wszystkich osiągnięć wyłącznie samej radzie, choć ta dużo zrobiła, ale podkreślić należy współpracę działaczy partyjnych, czy też związkowych.

Tylko na bazie takiej współpracy i zrozumienia, jakie korzyści daje uprawianie sportu przez ludzi pracy - można myśleć o sukcesach czy to przy warsztacie czy na boisku - zaważać na zakończeniu przeprowadzonego wywiadu towarzyszy Frodyma. Zbigniew Rybak

## O wejście do klasy wojewódzkiej Ogniwu Nisko - Spójnia Lubaczów 2:0(1:0)

W rozgrywkach o wejście do klasy wojewódzkiej Ogniwu z Niska pokonało na własnym boisku lubaczowską Spójnię. Gospodarze odnieśli w pełni zasłużone zwycięstwo, będąc drużyną

lepszą technicznie i kondycyjnie. Bramki zdobyli w 25 min. Wojtak i w 80 Idźniak z rzutu karnego. Sędziował bardzo dobrze Pęcak z Rzeszowa. Widzów około 1.500.

## Wojewódzka Klasa tenisa stołowego po 7-mej rundzie

GRUPA I				
1. Kolejarz Przemysł	7	14	0	53:17 116:48
2. Ogniwu Rzeszów	7	11	3	46:24 101:63
3. Kolejarz Przeworsk	7	7	7	34:36 86:80
4. Budowlani Rzeszów	7	4	10	34:36 76:81
5. Włókierni Krosno	7	4	10	32:38 72:83
6. Unia Krosno	7	2	12	21:49 30:118
GRUPA II				
1. Stal Mielec	7	12	2	57:13 119:39
2. Stal Stalowa Wola	7	10	4	46:24 99:61
3. Unia Jasto	7	7	7	35:35 85:80
4. Spójnia Rzeszów	7	6	8	30:40 68:86
5. Unia Sanok	7	5	9	28:42 69:95
6. Budowlani Przemysł	7	2	12	14:56 36:115

## Obwieszczenia

„DO POSIADACZY CZEKÓW TOWAROWYCH WYDANYCH PRZEZ CPN”  
Wszystkie czeki OPN na pobór benzyny, olejów silnikowych i olejów gazowych - z wyjątkiem czeków oznaczonych rokami 1950, 1951 i 1952 - należy przedłożyć celem odwołania w tym Biurze Wojewódzkim CPN, w którym zostały zakupione do dnia 31 stycznia 1952 r. Po tym terminie czeki nie będą honorowane.  
CENTRALA PRODUKTÓW NAFTOWYCH  
Biuro Wojewódzkie Przemysł

K 1544/219/209 #  
PREZYDIUM WRN w Rzeszowie zezwoliło na zmianę nazwiska Ciółek Edward na LAGOWSKI. G-1532

PREZYDIUM WRN w Rzeszowie zezwoliło na zmianę nazwiska Wiazło Anastazji i Anieli na WLAZŁOWSKA. G-1555

## OGŁOSZENIA DROBNE

ZGUBIONO książeczkę wojskową wydaną RKU Rzeszów, kartę meldunkową, Prezydium GRN Czudec i legitymację służbową Spółdzielni Pracy „PIASKARZ” na nazwisko Domań Józef. G 1552

ZGUBIONO legitymację ZUS Rzeszów, legitymację ZZM, wkład na materiały włókiennicze, kartę węglową wydaną WSK Rzeszów na nazwisko Kowal Franciszek G 1556

ZGUBIONO książeczkę wojskową wydaną RKU Rzeszów na nazwisko Kruczek Jan. G 1553

SKRADZIONO kartę meldunkową Rejon Meldunkowy Rzeszów na nazwisko Turowsz Helena. G 1558

TRZYMIESIĘCZNE, nowocześnie korespondencyjne kursy księgowości. Łódź skrytka 163. K 1554

SKRADZIONO kartę meldunkową Przemysł na nazwisko Sarskady Cecylia G 218 py

ZGUBIONO książeczkę wojskową WKR Przemysł, metrykę urodzenia, metrykę ślubu, prawo jazdy I kat. na nazwisko Pamuła Józef. G 217 py

ZGUBIONO zaświadczenie wojskowe WKR Jarosław, kartę meldunkową Lubaczów na nazwisko Młynarski Jan. G 220 py

SKRADZIONO kartę meldunkową Przemysł, książkę inwalidzką na nazwisko Lech Józef. G 221 py

ZGUBIONO kartę meldunkową Medyka, książeczkę SP na nazwisko Ptaszek Roman G 222 py

ZGUBIONO kartę meldunkową Przemysł na nazwisko Jurczydyn Anna. G 223 py

SKRADZIONO kartę meldunkową Przemysł, książeczkę wojskową WKR Przemysł na nazwisko Figas Józef. G 224 py

SKRADZIONO kartę meldunkową wydaną przez GRN Jedlicze na nazwisko Moskal Janina Jaszczew pow. Krosno. G 207 pk

ZGUBIONO książeczkę wojskową wydaną przez RKU Rzeszów na nazwisko Kuźniar Stanisław syn Jana - Niechóbrz. G 1540

SKRADZIONO na dworcu kolejowym w Krakowie: kartę zameldowania, legitymację Rencistów, kartę Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko Nowaczyński Jan urodzony 19.II.1896 r. Smyków, za mieszkały Krosno. G 208 pc

ZGUBIONO książeczkę wojskową wydaną RKU Rzeszów, kartę meldunkową wydaną gminą Łańcut - Wieś na nazwisko Pondeł Józef. G 1537

KOESPONDENCYJNE kursy księgowości. Ulgi. Informacje: Wrocław 1, skrytka 152. K 1545

ZGUBIONO kartę meldunkową wydaną przez GRN w Wiązownicy na nazwisko Lech Józef. G 1546

ZGUBIONO przepustkę stałą Nr 9296 wydaną przez hutę Stalowa Wola na nazwisko Wojtyna Maria. G 1547

SPALONO w czasie pożaru książeczkę wojskową wydaną przez RKU Jarosław oraz dowód osobisty wystawiony przez Prezydium GRN Lipsko na nazwisko Lysakowski Władysław zamieszkały w Łukawicy poczta Narol. G 1549

ZGUBIONO kartę meldunkową wystawioną przez Prezydium GRN Fryszak, książkę wojskową RKU Krosno na nazwisko Sikora Zdzisław Gimnik Średni Fryszak. G 210 pk

ZGUBIONO kartę meldunkową wydaną Prezydium MRN Rzeszów, książeczkę wojskową restrycyjną wydaną MRN Rzeszów na nazwisko Smolen Józef G 1533

**TOWARY POLSKIEJ PRODUKCJI i in.**  
za pośrednictwem akcji  
**„PACZKI PEKAO”**  
Zlecenia i wpłaty przyjmują:  
**w New-Yorku**  
PEKAO TRADING CORPORATION, New York 4,  
25, Broad Street, room 1024  
**w Parwzu**  
BANK POLSKA KASA OPIEKI S. A.  
Paris IX, 23 rue Taitbout  
Tą drogą możesz otrzymać:  
materiały, cement, meble,  
maszyny i narzędzia rolnicze,  
maszyny do sycia, rowery węgiel,  
zegarki szwajcarskie, radioodbiorniki,  
paczki żywnościowe, krowy i prosięta.  
Informacji udziela:  
**BANK POLSKA KASA OPIEKI S. A.**  
Warszawa, ul. Mazowiecka 14. K-225-201